

1 (197) 2020
www.een.org.pl

Artykuły zgodne
ze standardem WCAG 2.0
na www.een.org.pl

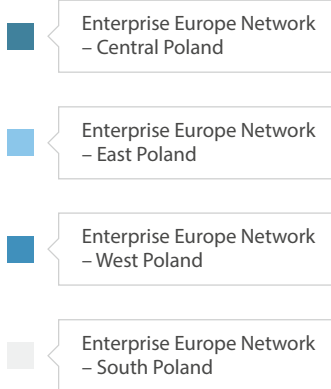
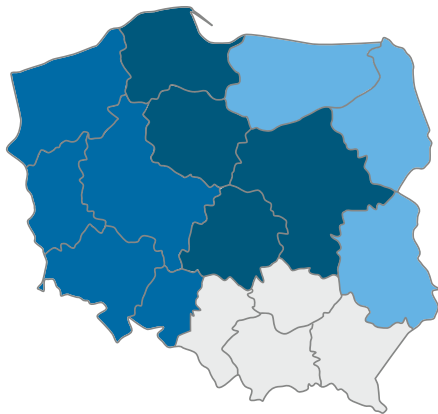
**PRACA ZDALNA Z PERSPEKTYWY
OCHRONY DANYCH
I BEZPIECZEŃSTWA INFORMACJI**

**WYSPECJALIZOWANE SĄDY DO SPRAW
WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ**

KLAUZULA SIŁY WYŻSZEJ W UMOWACH, CZ. I

ISSN 2544-4719

Konsorcja realizujące projekt Enterprise Europe Network w Polsce



Konsorcjum: Enterprise Europe Network-Central Poland

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

ul. Pańska 81/83, 00-834 Warszawa
tel. (22) 432 71 02
www.een.org.pl

Institut Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego

ul. Racjonalizacji 6/8, 02-673 Warszawa
tel. (22) 847 53 68
www.een-centralpoland.eu

Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości

ul. Piotrkowska 86, 90-103 Łódź
tel. (42) 630 36 67
www.frp.lodz.pl

Stowarzyszenie „Wolna Przedsiębiorczość”

ul. Piekarnicza 12A
80-126 Gdańsk
tel. 58 350 51 40
www.een.pomorskie.pl

Toruńska Agencja Rozwoju Regionalnego SA

ul. Włocławska 167, 87-100 Toruń
tel. (56) 699 54 80-83
www.een.tarr.org.pl

Uniwersytet Warszawski DELab

ul. Dobra 56/66, 00-312 Warszawa
tel. (22) 55 27 606
www.delab.uw.edu.pl/pl/een/

Konsorcjum: Enterprise Europe Network-East Poland

Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego

ul. Starobojarska 15, 15-073 Białystok
tel. (85) 740 86 83
www.pfrr.pl, www.een-polskawschodnia.pl,
www.een.pfrr.pl

Centrum Innowacji i Transferu Technologii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ul. Prawocheńskiego 9, 10-720 Olsztyn
tel. (89) 523 39 00
www.uwm.edu.pl, www.een-polskawschodnia.pl,
www.uwm.edu.pl/een

Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego SA w Olsztynie

ul. Jagiellońska 91a, 10-356 Olsztyn
tel. (89) 512 24 05
www.een.wmarr.olsztyn.pl,
www.een-polskawschodnia.pl

Centrum Innowacji i Transferu Technologii Politechniki Lubelskiej

ul. Nadbystrzycka 38H, 20-618 Lublin
tel. (81) 538 42 70
<http://lctt.pollub.pl>,
www.een-polskawschodnia.pl,
www.citt.pollub.pl

Lubelska Fundacja Rozwoju

Rynek 7, 20-111 Lublin
tel. (81) 528 53 11-12-31
www.lfr.lublin.pl,
www.een-polskawschodnia.pl

Park Naukowo-Technologiczny Polska Wschód w Suwałkach Sp. z o.o.

ul. Innowacyjna 1, 16-400 Suwałki
tel. (87) 564 22 24-25
www.park.suwalki.pl,
www.een-polskawschodnia.pl

Konsorcjum: Enterprise Europe Network-South Poland

Centrum Transferu Technologii, Politechnika Krakowska

ul. Warszawska 24, 31-155 Kraków
tel. (12) 628 28 45
www.transfer.edu.pl

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie

ul. Floriańska 3, 31-019 Kraków
tel. (12) 428 92 55
www.iph.krakow.pl

Górnośląska Agencja Przedsiębiorczości i Rozwoju sp. z o.o.

ul. Wincentego Pola 16, 44-100 Gliwice
tel. (32) 339 31 10
www.gapr.pl

Fundusz Górnośląski S.A. Oddział w Katowicach

ul. Powstańców 17, 40-039 Katowice
tel. 32 72 85 828
www.enterprise.fgsa.pl

Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii Sp. z o.o.

ul. Studencka 1, 25-323 Kielce
tel. (41) 343 29 10
www.it.kielce.pl

Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowa

ul. Sienkiewicza 53, 25-002 Kielce
tel. (41) 368 02 78
www.siph.com.pl

Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego SA

ul. Szopena 51, 35-959 Rzeszów
tel. (17) 867 62 34
www.rarr.rzeszow.pl

Stowarzyszenie Grupy Przedsiębiorców Przemysłu Lotniczego Dolina Lotnicza

ul. Szopena 51, 35-959 Rzeszów
tel. (17) 850 19 35
www.dolinalotnicza.pl

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania

ul. mjr. H. Sucharskiego 2, 35-225 Rzeszów
tel. (17) 852 49 75
www.een.wsiz.pl

Konsorcjum: Enterprise Europe Network-West Poland

Wrocławskie Centrum Transferu Technologii, Politechnika Wrocławska

ul. Smoluchowskiego 48, 50-372 Wrocław
tel. (71) 320 33 18
www.wctt.pwr.edu.pl

Poznański Park Naukowo-Technologiczny Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

ul. Rubież 46, 61-612 Poznań
tel. (+48) 61 827 97 46
www.ppnt.poznan.pl

Agencja Rozwoju Regionalnego SA w Koninie

ul. Zakładowa 4, 62-510 Konin
tel. (+48) 63 245 30 95
www.arrkonin.org.pl

Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii Uniwersytetu Zielonogórskiego

ul. Syrkiewicza 6, 66-002 Nowy Kiszelin
tel. (+48) 504 070 281
www.cptt.uz.zgora.pl

Fundacja Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości

ul. Częstochowska 25, 62-800 Kalisz
tel. (+48) 62 765 60 58
www.kip.kalisz.pl

Dolnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego SA

ul. Szczawieńska 2, 58-310 Szczawno-Zdrój
tel. (+48) 74 648 04 50
www.darr.pl

Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości” w Opolu

ul. Damrota 4, 45-064 Opole
tel. (+48) 77 456 56 00
www.een.opole.pl

Regionalne Centrum Innowacji i Transferu Technologii

ul. Jagiellońska 20-21, 70-363 Szczecin
tel. (+48) 91 449 41 09
www.innowacje.zut.edu.pl

Zachodniopomorskie Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarczego – Szczecińskie Centrum Przedsiębiorczości

ul. Kolumba 86, 70-035 Szczecin
tel. (+48) 91 433 02 20
www.zsrg.szczecin.pl/een/

Drodzy Czytelnicy,

na temat dobrych i złych stron pracy zdalnej można byłoby napisać obszerną powieść. Ta forma wykonywania służbowych obowiązków znajdzie swoich wielkich zwolenników, z których argumentami trudno się nie zgodzić, ale także zdecydowanych przeciwników. Ich przekonania także nie są bezpodstawne. Niezależnie od tego, do której grupy jest nam bliżej, musimy liczyć się z tym, że praca zdalna już raczej z nami pozostanie, nawet jeżeli – za co każdy z nas mocno trzyma kciuki – uda się ostatecznie opanować epidemię koronawirusa. Oznacza to określone konsekwencje m.in. w obszarze polityki bezpieczeństwa informacji w przedsiębiorstwie, a także ochrony danych osobowych. Do tych zagadnień odnosimy się w naszym artykule pt. „Praca zdalna z perspektywy ochrony danych i bezpieczeństwa informacji”.

Innym ważnym zagadnieniem, poruszonym w tym numerze Biuletynu jest temat wyspecjalizowanych sądów do spraw własności intelektualnej. Jest to szczególnie istotna kwestia dla przedsiębiorców działających w branżach kreatywnych i innowacyjnych, dla których prawa niematerialne są jednymi z najważniejszych elementów firmy.

Zapraszamy także do zapoznania się z najnowszymi ofertami współpracy zagranicznej pochodzącymi z bazy POD (*Partnership Opportunities Database*), prowadzonej przez Komisję Europejską i udostępnianej ośrodkom Enterprise Europe Network.

Z wyrazami szacunku
zespół redakcyjny
Biuletynu Euro Info

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich zmiany i redagowania. Uwagi i komentarze prosimy kierować na adres: biuletyn_ei@parp.gov.pl.

Wszystkie teksty zawarte w Biuletynie Euro Info mogą być przedrukowane wyłącznie po uzyskaniu zgody redakcji. Zainteresowanych prenumeratą prosimy o kontakt z najbliższym ośrodkiem Enterprise Europe Network.

Biuletyn Euro Info, wydawany przez ośrodek Enterprise Europe Network przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, jest współfinansowany przez Komisję Europejską ze środków pochodzących z programu COSME na lata 2014–2020 oraz przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii w ramach programu pn. „Udział Polski w programie na rzecz konkurencyjności przedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw (COSME) oraz w instrumentach finansowych programów UE wspierających konkurencyjność przedsiębiorstw w latach 2015–2021”.

Komisja Europejska lub osoby występujące w jej imieniu nie są odpowiedzialne za informacje przedstawione w publikacji. Poglądy wyrażone w publikacji są poglądami Autorów i nie muszą pokrywać się z działaniami Komisji Europejskiej.

Spis treści

- 4 | **Ochrona danych osobowych**
Praca zdalna z perspektywy ochrony danych i bezpieczeństwa informacji

- 8 | **Siła wyższa**
Klauzula siły wyższej w umowach, cz. I

- 12 | **Ochrona własności intelektualnej**
Ochrona znaków towarowych w Unii Europejskiej a brexit

- 16 | **Ochrona własności intelektualnej**
Wyspecjalizowane sądy do spraw własności intelektualnej

- 19 | **Zamówienia publiczne**
Zmiany w umowach zawartych w trybie zamówień publicznych

- 24 | **Ochrona środowiska**
Ekoprojekt sprzętu wkracza w gospodarkę obiegu zamkniętego

- 29 | **Aktualności**

- 31 | **Oferty współpracy**

Redaktor naczelny: Paweł Sikorski
Zespół: Aleksandra Wolska, Agata Kudelska, Eryk Rutkowski
Korekta: Pracownia C&C Sp. z o.o.
Adres redakcji: Enterprise Europe Network przy PARP
ul. Pańska 81/83, 00-834 Warszawa
Telefon: 22 432 71 02

Skład, druk i dystrybucja: Pracownia C&C Sp. z o.o.
www.ccp.com.pl
Zdjęcia: AdobeStock
Nakład: 1400 egz.

Praca zdalna z perspektywy ochrony danych i bezpieczeństwa informacji

O czym warto wiedzieć?

Adrianna Michałowicz

Od początku wybuchu pandemii COVID-19 wielu przedsiębiorców wprowadziło zmiany w zakresie organizacji sposobu świadczenia pracy przez pracowników, wykorzystując do tego narzędzia do pracy zdalnej. Warto pamiętać, że może się ona wiązać ze zmianą sposobów przetwarzania danych osobowych w przedsiębiorstwie, a w konsekwencji wpływać na poziom bezpieczeństwa danych.

Przetwarzanie danych osobowych na potrzeby pracy zdalnej

Możliwość polecenia wykonywania pracy zdalnej w okresie pandemii COVID-19 została prawnie usankcjonowana w art. 3 ust. 1 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych¹ (dalej: „ustawa COVID-19”). Przepis ten stanowi, że w celu przeciwdziałania pandemii pracodawca może polecić pracownikowi wykonywanie, przez czas oznaczony, pracy określonej w umowie o pracę, poza miejscem jej stałego wykonywania. Takie polecenie nie jest obowiązkiem pracodawcy, gdyż nie w każdym przedsiębiorstwie istnieje możliwość świadczenia pracy w sposób zdalny. Jednak jeśli pracodawca podejmie taką decyzję, jej konsekwencje będą widoczne również w sferze przetwarzania danych osobowych.

Obowiązek zapewnienia właściwego poziomu ochrony przetwarzanych danych osobowych jest jednym z podstawowych zadań administratora (np. przedsiębiorcy). Przy uwzględnieniu charakteru, zakresu, kontekstu i celów przetwarzania

oraz ryzyka naruszenia praw lub wolności osób fizycznych, administrator powinien wdrożyć odpowiednie środki techniczne i organizacyjne, zapewniające zgodne z RODO² przetwarzanie danych osobowych³. Co więcej, środki te powinny być w miarę potrzeby poddawane przeglądowi i aktualizowane; podejmowanie przez administratora różnych aktywności w ramach szeroko pojętej działalności gospodarczej może powodować, że przez pewien czas dane osobowe będą przetwarzane innymi sposobami i za pomocą różnych narzędzi. Oznacza to, że ryzyko związane z przetwarzaniem danych osobowych, a tym samym poziom bezpieczeństwa danych, może się zmieniać w czasie. Z tej przyczyny administrator powinien systematycznie wykonywać analizę ryzyka, a przynajmniej wtedy, kiedy dochodzi do zmiany okoliczności przetwarzania danych. Polecenie wykonywania pracy zdalnej bardzo często wiąże się właśnie ze zmianą sposobów przetwarzania danych; pracownicy, zamiast korzystać z dotychczasowych rozwiązań, zaczynają przetwarzać dane osobowe w środowisku zewnętrznym, za pomocą nowych narzędzi służących do komunikacji czy wymiany plików w przedsiębiorstwie. Przed rozpoczęciem nowych operacji przetwarzania danych osobowych, administrator powinien upewnić się, m.in. przeprowadzając lub aktualizując uprzednio wykonaną analizę ryzyka, jakie zagrożenia mogą towarzyszyć zmianie sposobu świadczenia pracy. Zweryfikowanie i ocena poziomu ryzyka ma zatem umożliwić administratorowi odpowiedni dobór środków technicznych i organizacyjnych, których zastosowanie zminimalizuje szansę wystąpienia zidentyfikowanych niebezpieczeństw.

W czasie obowiązywania w Polsce stanu zagrożenia epidemicznego, a także później, po ogłoszeniu stanu epidemii, wielu przedsiębiorców podjęło decyzję

o zmianie sposobu wykonywania pracy i przeszło na model świadczenia pracy zdalnej. Niejednokrotnie decyzje te były podejmowane pod presją czasu i w obawie przed dalszym dynamicznym rozwojem pandemii. W wielu przedsiębiorstwach zapewne zabrakło czasu na przeprowadzenie rzetelnej analizy ryzyka i właściwe przygotowanie się do wykonywania pracy w sposób zdalny, zarówno pod względem organizacyjno-technicznym, jak i ochrony danych osobowych. Z tej przyczyny warto, aby każdy administrator, nawet po rozpoczęciu pracy zdalnej, dokonał przeglądu stosowanych rozwiązań i zabezpieczeń. Poniżej zaprezentowano najważniejsze aspekty, jakie powinny być wzięte pod uwagę przez przedsiębiorcę-administratora przy okazji organizowania pracy zdalnej, niezależnie od tego, czy ma to miejsce podczas stanu epidemii, czy już po jego ustaniu⁴. Niewykluczone bowiem, że u wielu przedsiębiorców model pracy zdalnej przyjmie się na dłużej, a nawet okaże się nowym standardem w ramach organizacji nie tylko w czasie kryzysu.

Korzystanie ze służbowych urządzeń

Praca zdalna powinna być świadczona za pomocą narzędzi służbowych, takich jak laptopy, telefony czy tablety, udostępnionych pracownikowi przez pracodawcę w celu wykonywania swoich obowiązków poza miejscem pracy⁵. Należy podkreślić, że sprzęt służbowy zawsze powinien spełniać odpowiednie normy bezpieczeństwa niezależnie od tego, gdzie jest on używany. Zarządzenie pracy zdalnej niekiedy wymaga jednak zainstalowania dodatkowego oprogramowania lub aplikacji umożliwiających wykonywanie poleceń



służbowych, kontakt pomiędzy pracodawcą i pracownikami, a także kontrolę i weryfikację sposobu wypełniania obowiązków przez pracowników. Z tej przyczyny polecenie wykonywania pracy zdalnej za pomocą służbowych urządzeń jest dobrą okazją do dokonania przeglądu już stosowanych zabezpieczeń technicznych, a w razie ich braku – do wdrożenia odpowiednich rozwiązań, zaprojektowanych tak, aby jak najlepiej chronić przetwarzane dane osobowe.

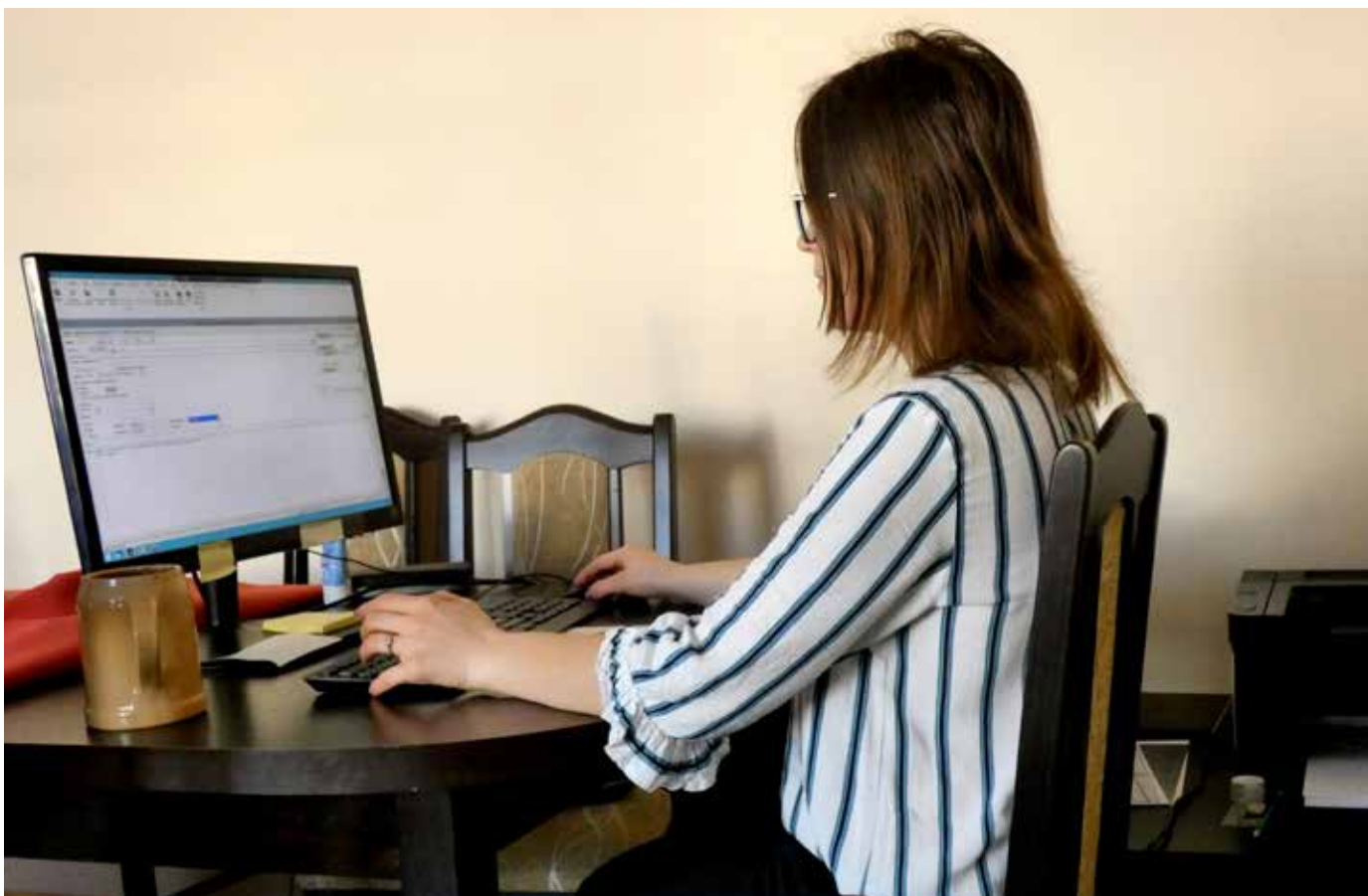
W odniesieniu do sprzętu służbowego obowiązek wdrożenia odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych powinien być realizowany na różne sposoby, np. poprzez zabezpieczenie dostępu do urządzeń silnymi hasłami lub wielopoziomym uwierzytelnianiem, korzystanie wyłącznie z aktualnego oprogramowania i programu antywirusowego, zaszyfrowanie dostępu do dysku twardego, bezpieczną archiwizację danych, automatyczne backupy itp. Ważne jest także przeszkolenie pracowników w zakresie korzystania ze sprzętu służbowego. Przede wszystkim pracownicy powinni mieć świadomość, że urządzenia powierzone im przez pracodawcę służą wyłącznie wykonywaniu obowiązków

służbowych i nie powinny być wykorzystywane w celach prywatnych. Podobnie jak w miejscu pracy, tak i podczas świadczenia pracy zdalnej pracownicy powinni stosować tzw. politykę czystego biurka, tj. m.in. blokować dostęp do urządzenia po odejściu od stanowiska pracy, zorganizować stanowisko pracy w sposób uniemożliwiający osobom postronnym dostęp do dokumentów pracodawcy, w szczególności zawierających dane osobowe, chronić dokumenty przed utratą, zniszczeniem itp. Powinni być również pouczeni o zakazie instalowania dodatkowych programów i aplikacji, które nie są niezbędne do wykonywania obowiązków i nie są zgodne z procedurą bezpieczeństwa organizacji. Dodatkowo pracownicy powinni być przeszkoleni w zakresie procedury zgłaszania usterek i problemów technicznych, obowiązku korzystania z zabezpieczonych sieci internetowych, możliwości łączenia się z siecią firmową za pośrednictwem bezpiecznego łącza VPN, a także sposobów zgłaszania utraty dokumentów lub nośników danych. Podobne reguły bezpieczeństwa powinny być wdrożone w przypadku korzystania z telefonów służbowych, które zwykle zawierają bazę danych osobowych

klientów i kontrahentów. Zwłaszcza korzystanie ze smartfonów wymaga szczególnej uwagi ze strony pracodawców, gdyż funkcjonalność tych urządzeń, ich moc obliczeniowa i pamięć pozwalają na wykonywanie wielu obowiązków pracowniczych wiążących się z przetwarzaniem danych osobowych, jak chociażby prowadzenie korespondencji mailowej za pomocą aplikacji w telefonie.

Bezpieczeństwo komunikacji i cyfrowego przetwarzania danych

Nieodłącznym elementem świadczenia pracy w sposób zdalny jest korzystanie z połączeń sieciowych oraz różnych narzędzi informatycznych, w tym programów i aplikacji umożliwiających komunikację. Podstawową formą komunikacji jest zwykle poczta elektroniczna, ewentualnie komunikatory służące do kontaktu w ramach organizacji. Z korzystaniem z poczty elektronicznej wiąże się szereg zagrożeń, począwszy od wysłania wiadomości mailowej do niewłaściwego adresata, skończywszy na ataku





oferującego usługę chmurową. Przechowywanie danych w chmurze jest dogodnym i funkcjonalnym sposobem na zapewnienie dostępu do danych zwłaszcza w przypadku świadczenia pracy zdalnej. Gdy zachodzi konieczność jednoczesnego korzystania z dokumentacji przez co najmniej kilka osób, przechowywanie plików w chmurze, zamiast lokalnie, zdecydowanie ułatwia pracę, ponieważ pracownicy uzyskują dostęp do potrzebnych im dokumentów z dowolnego urządzenia. Mimo wielu zalet, rozwiązania chmurowe, podobnie jak inne tego rodzaju narzędzia sieciowe, nie pozostają bez znaczenia dla ochrony przetwarzanych w ten sposób danych. Przede wszystkim przed podjęciem decyzji o digitalizacji dokumentacji lub przeniesieniu danych do chmury, warto uważnie przeanalizować, jaki poziom bezpieczeństwa oferuje określony usługodawca. Jest to istotny aspekt z perspektywy przestrzegania zasady integralności i poufności, o której mowa w art. 5 ust. 1 lit. f) RODO; w razie nieprawidłowego przetwarzania danych, prowadzącego np. do ich utraty, zniszczenia lub uszkodzenia, odpowiedzialność za niezgodne z przepisami przetwarzanie będzie spoczywać na administratorze, czyli np. przedsiębiorcy. Ma on bowiem obowiązek korzystania z usług wyłącznie takich podmiotów, które gwarantują wdrożenie odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych, mających na celu zapewnienie właściwego bezpieczeństwa dla przetwarzanych danych. Ponadto warto upewnić się, czy dostawca oferuje bezterminowe przechowywanie danych w chmurze, czy może okresowo usuwa dane z serwera; w niektórych sytuacjach, bez uprzedniego stworzenia kopii zapasowych, może to oznaczać całkowitą utratę danych.

Przetwarzanie danych osobowych w dokumentacji papierowej

Jedną z kwestii budzących sporo wątpliwości wśród pracodawców jest zapewnienie pracownikom możliwości korzystania podczas pracy zdalnej z dokumentacji papierowej, w tym dokumentacji zawierającej dane osobowe. Wiąże się to z istotnym ryzykiem utraty integralności i poufności przetwarzanych

phishingowym. W tym zakresie obowiązkiem pracodawcy jest przeszkolenie pracownika i wyjaśnienie sposobów minimalizacji tego rodzaju ryzyk. Nie ulega wątpliwości, że błędne zaadresowanie wiadomości czy próba wyłudzenia danych mogą zdarzyć się zawsze, niezależnie od sposobu świadczenia pracy. Mimo to wydaje się, że ryzyko wystąpienia tego rodzaju niebezpiecznych zjawisk może być większe w przypadku pracy zdalnej, choćby z tej przyczyny, że pracownik może nie być w stanie nawiązać niezwłocznie kontaktu z pracodawcą lub działem informatycznym w przedsiębiorstwie w celu poinformowania o zaistniałym problemie aniżeli miałoby to miejsce w sytuacji świadczenia pracy w biurze. Na przykład w razie ataku hackerskiego dłuższy czas reakcji niestety może oznaczać większe skutki dla ochrony przetwarzanych danych osobowych. Przedsiębiorca powinien więc regularnie, zwłaszcza w okresie świadczenia pracy zdalnej, przypominać pracownikom o procedurze bezpieczeństwa, w tym m.in. przestrzegając przed przeglądaniem wiadomości mailowych od nieznanymi nadawców, w szczególności przed pobieraniem załączników lub otwieraniem linków umieszczonych w takich wiadomościach, ponieważ mogą one zawierać złośliwe oprogramowanie.

Zdarza się, że pracownicy do wykonywania obowiązków zawodowych wykorzystują prywatną pocztę elektroniczną. Jest to niedopuszczalne, jeśli pracodawca utworzył dla pracownika służbowe konto mailowe. Korzystanie z prywatnej skrzynki pocztowej zwiększa ryzyko wycieku danych ze względu na zwykle niski stopień zabezpieczeń oferowany przez ogólnodostępne, bezpłatne domeny pocztowe. Jeżeli pracownik musi używać prywatnej poczty z uwagi na brak służbowego konta, zarówno korespondencja, jak i załączniki zawierające dane osobowe, powinny być szyfrowane. Należy przy tym pamiętać, aby hasło nie było wysyłane w tej samej wiadomości mailowej ani nawet w osobnej, lecz zawsze odrębnym kanałem komunikacyjnym, np. telefonicznie lub za pośrednictwem wiadomości tekstowej⁶. Ma to na celu zminimalizowanie ryzyka dostępu do hasła i odszyfrowania zawartości korespondencji lub pliku.

W świadczeniu pracy zdalnej pomocne są również różne narzędzia informatyczne umożliwiające przechowywanie i archiwizację dokumentów. Coraz większe zastosowanie znajdują tzw. rozwiązania chmurowe służące do przetwarzania danych osobowych i tworzenia ich kopii zapasowych na serwerze podmiotu



Do rejestracji czasu pracy nie powinny być wykorzystywane dane biometryczne pracowników.

Monitorowanie pracy świadczonej zdalnie

Elementem stosunku pracy jest świadczenie pracy pod kierownictwem pracodawcy oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez niego. Pracodawca jest zatem uprawniony, a nawet obowiązany, do sprawowania nadzoru nad sposobem wykonywania pracy przez pracownika. Bezspornie kontrola pracy jest ograniczona w przypadku wykonywania pracy zdalnej. Z tego względu ustawodawca w art. 3 ust. 6 ustawy COVID-19 wskazał, że pracodawca ma możliwość wydania polecenia zobowiązującego pracownika do prowadzenia ewidencji wykonywanych czynności, zawierającej w szczególności opis tych czynności, datę oraz czas ich wykonania. Mimo to, niektórzy pracodawcy mogą chcieć skorzystać z innych dostępnych na rynku narzędzi weryfikacji czasu pracy. Warto więc podkreślić, że wiele z nich wiąże się ze znaczną i nieuzasadnioną potrzebami pracodawcy ingerencją w prywatność. Tak będzie w przypadku np. instalowania na służbowych urządzeniach przeznaczonych do wykonywania pracy zdalnej oprogramowań umożliwiających rejestrowanie naciśnięć klawiszy, ruchów myszy, przechwytywanie ekranu, zapisywanie czasu uruchamiania i korzystania z określonych aplikacji, a nawet włączanie kamer internetowych w celu rejestracji obrazu. Tego typu rozwiązania nie powinny być stosowane przez pracodawców⁹. Podobnie do rejestracji czasu pracy nie powinny być wykorzystywane dane biometryczne pracowników, ponieważ są one zaliczane do kategorii danych wrażliwych podlegających szczególnej ochronie¹⁰.

Podsumowanie

W przypadku wielu pracodawców zarządzenie wykonywania pracy zdalnej może okazać się dobrym rozwiązaniem nie tylko w czasach pandemii COVID-19. Tego typu zmiana organizacji pracy w przedsiębiorstwie może być korzystna np. pod względem finansowym, ponieważ pozwala na zaoszczędzenie części kosztów przeznaczanych na najem

powierzchni biurowych. Zawsze należy jednak pamiętać, że wykonywanie pracy zdalnej przez pracowników nie wiąże się wyłącznie ze zmianą narzędzi, za pomocą których praca jest świadczona, ale zwykle stanowi również zmianę sposobu przetwarzania danych osobowych, a w konsekwencji powinno być poprzedzone analizą ryzyka i kompleksową weryfikacją zgodności przyjętych rozwiązań z RODO, w tym sposobów zapewnienia bezpieczeństwa przetwarzanych danych osobowych.

Adrianna Michałowicz

doktorantka w Katedrze Europejskiego Prawa Gospodarczego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego; aplikant adwokacki w Lubasz i Wspólnicy – Kancelaria Radców Prawnych sp.k; specjalizuje się w prawie ochrony danych osobowych, prawie gospodarczym i prawie własności intelektualnej

- 1 Dz.U. z 2020 r. poz. 374 z późn. zm.
- 2 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dz. Urz. UE L 119 z 4.5.2016, s. 1–88 (dalej: „RODO”).
- 3 Zob. art. 24 ust. 1 RODO.
- 4 Na marginesie warto zauważyć, że art. 3 ustawy COVID-19 ma charakter tymczasowy i straci moc po upływie 180 dni od dnia wejścia w życie ustawy COVID-19, o czym stanowi art. 36 ust. 1 ustawy COVID-19. W zależności od rozwoju sytuacji epidemicznej w Polsce, okres „ważności” przepisu może ulec zmianie. Niemniej jednak nawet bez powołanego przepisu wydaje się, że pracodawca ma prawo zarządzić wykonywanie pracy zdalnej, np. zawierając w tym przedmiocie porozumienie z pracownikiem.
- 5 Zob. art. 3 ust. 4 ustawy COVID-19. Co prawda w ust. 5 tego przepisu doprecyzowano, że pracownik może również używać narzędzi lub materiałów niezapewnianych przez pracodawcę, jednak pod warunkiem, iż umożliwiają one poszanowanie i ochronę informacji poufnych i innych tajemnic prawnie chronionych, w tym tajemnicy przedsiębiorstwa, danych osobowych oraz innych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę.
- 6 Takie rozwiązanie zaleca m.in. UODO, zob.: <https://uodo.gov.pl/pl/138/1459> (dostęp: 19.05.2020 r.).
- 7 Zob. Zalecenia UODO – *Dokumentacja papierowa zawierająca dane osobowe a praca zdalna*, dostępne na stronie: https://uodo.gov.pl/pl/138/1513#_ftn1 (dostęp: 19.05.2020 r.).
- 8 *Ibidem*.
- 9 Grupa Robocza Art. 29, *Opinia 2/2017 na temat przetwarzania danych w miejscu pracy*, WP 249, 8.06.2017 r.
- 10 Zob. więcej: Zalecenia UODO – *Rejestracja czasu pracy za pomocą danych biometrycznych nie jest zgodna z RODO*, dostępne na stronie: <https://uodo.gov.pl/pl/138/1521> (dostęp: 19.05.2020 r.).

Należy jednocześnie pamiętać, że jeśli pracodawca umożliwia korzystanie z dokumentów w formie elektronicznej, np. przechowywanych w chmurze, wynoszenie przez pracownika dokumentów papierowych poza zakład pracy będzie nieuzasadnione. Jak wyjaśnia UODO, jeżeli pracodawca ma możliwość szybkiego, sprawnego i bezpiecznego wdrożenia elektronicznego obiegu dokumentacji lub może udostępnić pracownikowi odpowiednio zabezpieczone elektroniczne kopie dokumentów, w takiej sytuacji pracownik również nie powinien korzystać z dokumentacji papierowej na potrzeby pracy zdalnej⁸.



Klauzula siły wyższej w umowach, cz. I

Orzecznictwo i praktyka

Radosław Pilariski

Pacta sunt servanda jest to paremia wywodząca się z prawa rzymskiego, która ustanawia zasadę, iż umów należy dotrzymywać. To założenie było i jest fundamentem m.in. stosunków gospodarczych w każdym zakątku świata. Wspomniana reguła opiera się w całości na dobrej wierze stron stosunków zobowiązaniowych i ma za zadanie wzmacniać rolę umów oraz pewność i stabilność prawa. Gdyby wszyscy przedsiębiorcy podchodzili z należytym szacunkiem do tej zasady, wystarczające byłyby umowy zawierane ustnie, czyli tzw. umowy dżentelmeńskie. Świat jednak nie jest idealny i wiele umów nie zostaje dochowanych. Niekiedy przyczyną takiego stanu rzeczy jest nieuczciwy kontrahent, czasami problemy finansowe lub zdrowotne jednej ze stron

umowy, a czasami **siła wyższa**. Powyższe zmusza więc przedsiębiorców do zawierania umów pisemnych, nieraz bardzo rozbudowanych i szczegółowych oraz skonstruowanych w taki sposób, aby zabezpieczać ich interesy na każdą możliwą ewentualność.

Aby dbać o dobro swoich biznesów, przedsiębiorcy powinni przede wszystkim zwrócić uwagę na prawidłową konstrukcję podpisywanych umów, tzn. dokładnie i rzetelnie określić przedmiot umowy, termin realizacji kontraktu oraz wynagrodzenie za wykonanie zlecenia. W następnej kolejności powinni zadbać o zabezpieczenie swoich interesów, na wypadek gdyby umowa nie została zrealizowana zgodnie z jej zapisami. Na taką okoliczność

do umów wprowadza się szereg klauzul oraz gwarancji, dzięki którym strony, w razie pojawienia się problemów, mają pewność co do swojej sytuacji, bez potrzeby rozstrzygnięcia zaistniałych zatargów w sądzie.

Okolicznością, przed którą najtrudniej się zabezpieczyć, jest niezaprzeczalnie pojawienie się wspomnianej już siły wyższej. Jest to o tyle problematyczne, że w przypadku nagłej, nieprzewidywalnej sytuacji, na którą żadna ze stron nie mogła się przygotować, nie można przypisać winy żadnej ze stron umowy, a tym samym strona poszkodowana nie ma możliwości dochodzenia odszkodowania. W takiej sytuacji warto zadbać, aby w umowie znalazła się klauzula siły wyższej. Pozwala ona na stosowny rozkład ryzyka i podział odpowiedzialności między kontrahentami w przypadku wystąpienia nadzwyczajnych zdarzeń o charakterze przypadkowym lub naturalnym, tj. żywiołowym, których nie da się uniknąć.

Czym właściwie jest klauzula umowna?

Klauzula umowna to nic innego aniżeli zapisy pełniące funkcję postanowienia, zastrzeżenia bądź warunku. Mają one za zadanie doprecyzować prawa i obowiązki stron kontraktu. Klauzule umowne najczęściej przyjmują postać zapisu umieszczonego w określonej kolejności pod paragrafami oraz punktami.

Klauzule mogą obejmować różną materię, jednak wszystkie mają jedno wspólne zadanie – chronić interesy stron umowy. Chodzi o dookreślenie uprawnień lub obowiązków na wypadek niedochowania warunków umowy przez jedną lub obie strony kontraktu, wynikającego zarówno z zawinionego działania kontrahenta lub z przyczyn,



za które żaden z nich nie ponosi odpowiedzialności. Co do zasady klauzule umowne dotyczą zatem okoliczności przyszłych, określając zachowania stron, pod warunkiem wystąpienia konkretnych zdarzeń.

Stosowanie klauzul w kontraktach jest o tyle istotne, że w zglobalizowanej gospodarce, w razie konfliktu interesów stron podlegających pod odmienne systemy prawne i sądowe, dochodzenie swoich praw może okazać się nad wymiar kłopotliwe. Jedynie precyzyjne i kompleksowo sformułowane zapisy będą w stanie dostatecznie zabezpieczyć interesy kontrahentów i uchronić ich od konieczności długotrwałego i kosztownego procesu arbitralnego bądź sądowego. Nie powinno więc dziwić, że w bardziej skomplikowanych umowach, klauzule umowne zajmują kilka stron, a niekiedy są zamieszczane w oddzielnych dokumentach stanowiących załączniki do umowy.

Definicja siły wyższej w praktyce

Aby móc skupić się na klauzuli regulującej sytuację prawną przedsiębiorców w wypadku wystąpienia siły wyższej, w pierwszej kolejności należy wyjaśnić, czym jest sama siła wyższa.

Mimo kilkukrotnego posłużenia się tym pojęciem w Kodeksie cywilnym (dalej: k.c.), ustawodawca nie zdecydował się na uregulowanie legalnej definicji siły wyższej, pozostawiając szerokie pole interpretacyjne doktrynie, judykaturze, jak również samym stronom umowy. W związku z tym na przestrzeni lat dochodziło do wielu nieporozumień i sprzeczności w samym orzecznictwie. Ostatecznie w nauce wykształciły się dwa poglądy. Pierwszy z nich uznawał **koncepcję subiektywną**, zgodnie z którą siła wyższa jest zjawiskiem, któremu nie można zapobiec nawet przy dołożeniu należytej staranności. Drugi natomiast obstawał za **koncepcją obiektywną**, w której za kryterium wyróżniające uznaje się kwalifikację samego zdarzenia, a nie stopień staranności działającego człowieka. Sądy w większości przypadków¹ opowiadają się za obiektywnym charakterem siły wyższej,

wskazując na jej nadzwyczajność, niemożliwość przeciwstawienia się oraz zewnętrzność. Zrezygnowano natomiast z kryterium nieprzewidywalności, gdyż założenie to nastroczało zbyt wiele problemów, tzn. nadmiernie zawężyło możliwość powołania się na siłę wyższą jako na przesłankę zwalniającą z odpowiedzialności, gdyż przy dzisiejszym stanie wiedzy i zaawansowania technologicznego, nawet w przypadku np. trzęsienia ziemi czy powodzi, nie można jednoznacznie stwierdzić, że tych okoliczności nie dało się przewidzieć.

Mając to wszystko na uwadze, należy uznać, że siłą wyższą nazywa się zazwyczaj przyczynę takich zdarzeń, których nie można było uniknąć lub też unieszkodliwić przez użycie środków leżących w granicach zwyczajnej zapobiegliwości. Trzeba przy tym pamiętać, że siła wyższa nie obejmuje wypadków wywołanych przyczyną wewnętrzną, czyli pochodzącą od jednostki czy przedsiębiorstwa, które zostały dotknięte wypadkiem. Nie może być zatem mowy o sile wyższej, kiedy z winy pracownika doszło do pożaru zakładu, wskutek czego przedsiębiorca nie był w stanie wyprodukować zamówionych towarów czy wykonać konkretnych usług.

Do zdarzeń mających charakter siły wyższej należy zaliczyć przypadki związane z działaniami sił przyrody, m.in. powódź, pożar, wybuch wulkanu, trzęsienie ziemi. Kolejną grupą zdarzeń są te związane z działaniami wojennymi lub z innymi operacjami sił zbrojnych, czyli np. akty terrorystyczne. Trzecia kategoria to działania władzy państwowej, które charakteryzują się wykluczeniem możliwości przeciwstawienia się im przez jednostkę, m.in. stan wojenny, blokady granic, zakaz importu i eksportu czy wyłączenie nieruchomości. W szczególnych przypadkach za siłę wyższą można uznać także niecodzienne zachowania społeczności, do których zaliczyć możemy np. strajki generalne, ogólnokrajowe manifestacje czy zamieszki.

Zastrzeżenie klauzuli siły wyższej w umowie

Zgodnie z generalną zasadą wynikającą z art. 353¹ k.c., czyli zasadą swobody

umów i jej ograniczenia, w każdej umowie zawieranej między przedsiębiorcami jest możliwe umieszczenie klauzuli siły wyższej. Na podstawie rzezzonej zasady kontrahenci mogą w sposób swobodny, ale nie dowolny, konstruować łączący ich stosunek prawny. Należy przy tym pamiętać, że jego treść lub cel nie może sprzeciwiać się właściwości tego stosunku, ustawom ani zasadom współżycia społecznego. Prawidłowe i skuteczne zastrzeżenie klauzuli siły wyższej w umowie prowadzi do sytuacji, w której wyłączeniu ulegają ustawowe zasady odpowiedzialności, a w ich miejsce zostają wprowadzane zapisy kontraktowe, tj. klauzula siły wyższej otrzymuje pierwszeństwo przed przepisami rangi ustawowej.

Ustawodawca uznał, że powyższe rozwiązanie bardziej przystaje do realiów dzisiejszej gospodarki. Przepisy ustawowe (m.in. Kodeksu cywilnego) określają generalne zasady postępowania, natomiast to od rodzaju umowy, jej przedmiotu oraz stosunków między kontrahentami zależy sposób konstruowania praw i obowiązków stron. Zainteresowani mają możliwość zdefiniowania siły wyższej szerzej, niż wynikałoby to z rozumienia tego określenia przyjętego powszechnie w doktrynie i orzecznictwie. Wynika to z faktu, że w zależności od branży, w której działają przedsiębiorcy, okoliczności których nie można uniknąć lub unieszkodliwić przez użycie środków leżących w granicach zwyczajnej zapobiegliwości, mogą być interpretowane odmiennie. Dla branży spożywczej przykładem siły wyższej może być strajk rolników, z kolei dla branży IT za siłę wyższą może zostać uznane przesunięcie daty premiery sprzedażowej nowego komponentu komputerowego. W praktyce katalog zdarzeń traktowanych przez strony jako siła wyższa nie jest jednolity.

Wprowadzając omawianą instytucję do umowy, strony powinny pamiętać, że klauzula powinna zostać dostosowana do zawieranej konkretnej umowy – ogólne wprowadzenie zapisu, że siła wyższa wyłącza odpowiedzialność kontrahentów za brak właściwego wykonania umowy, skazuje strony na bardzo wąskie rozumienie rzezzonego pojęcia – przyjmuje się wówczas definicję zredagowaną przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Aby rozszerzyć pojęcie

siły wyższej, strony powinny w sposób precyzyjny i kompleksowy opisać jej cechy charakterystyczne oraz wskazać katalog okoliczności, które zostały zakwalifikowane jako siła wyższa.

Ważne! Prawidłowo sporządzona klauzula powinna wskazywać, że zdarzenie skutkujące wystąpieniem siły wyższej nie może być zawinione przez żadną ze stron.

Odpowiedzialność kontraktowa a siła wyższa

Jak zostało wspomniane na początku artykułu, Kodeks cywilny regulujący materię prawa zobowiązań nie odnosi się bezpośrednio do pojęcia siły wyższej. Przepis art. 471 k.c. mówi wprost, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ustawodawca powiązał odpowiedzialność za nieprawidłowe wykonanie umowy z winą strony kontraktowej. Zajście siły wyższej nie wyczerpuje otwartego katalogu zdarzeń, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności z uwagi na niemożność przypisania mu winy.

Powyższe potwierdza wyrok Sądu Najwyższego, w którym sąd uznał, iż „siła wyższa stanowi generalną przyczynę wyłączającą odpowiedzialność opartą nie tylko na zasadzie ryzyka, ale również odpowiedzialność opierającą się na zasadzie winy. W tym ostatnim zakresie nie musi jednak wcale nastąpić zdarzenie dające się zakwalifikować jako siła wyższa, wystarczy, że zachodzi tzw. przypadek oznaczający, że brak jest winy”².

Mając to na uwadze, należy stwierdzić, że dopiero ustalenie braku winy może prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności dłużnika, natomiast powstanie szkody wskutek siły wyższej stwarza jedynie domniemanie braku winy dłużnika. Jeżeli wierzycielowi uda się obalić domniemanie braku winy dłużnika i udowodnić, iż wystąpienie siły wyższej nie miało wpływu na wykonanie



umowy, albo że dłużnik miał możliwość uniknięcia zaistniałych skutków siły wyższej przy zachowaniu zwyczajnej zapobiegliwości, dłużnik nie zostanie zwolniony z odpowiedzialności.

Ważne! Nie zawsze wystąpienie siły wyższej jest równoznaczne z wyłączeniem odpowiedzialności. Jej powstanie stwarza jedynie domniemanie braku winy dłużnika, natomiast, jak każde inne, może ono zostać obalone.

Ustawowe zaostrenie odpowiedzialności przedsiębiorcy a zasada swobody umów

Zasadą jest, iż dłużnik odpowiada na zasadzie winy. Jednakże jak od każdej zasady, tak i od tej istnieją wyjątki. W niektórych stosunkach regulowanych przez Kodeks cywilny występuje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. W takich przypadkach przedsiębiorca będzie odpowiadał niezależnie od podjętych przez siebie działań – istotny jest wyłącznie fakt powstania szkody w wyniku nienależytego wykonania umowy. W tego typu sytuacjach strony nie mogą wykluczyć odpowiedzialności za niektóre zdarzenia zgodnie z zasadą swobody umów

i jedynie ustawa może dopuszczać jakiegokolwiek wyłączenia.

Za przykład może posłużyć regulacja umowy o świadczenie usług hotelowych. Zgodnie z art. 846 k.c., utrzymujący hotel ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za nieprawidłowe wykonanie umowy wobec osoby korzystającej z jego usług na zasadzie ryzyka, chyba że szkoda wynikła wskutek siły wyższej. W takim wypadku przedsiębiorca nie ma możliwości zastrzeżenia klauzuli siły wyższej w szerszym zakresie niż to wynika z orzecznictwa sądowego. Nawet jeżeli tego dokona, a druga strona podpisze tak skonstruowaną umowę, to zapis dotyczący omawianej klauzuli będzie nieważny z mocy prawa.

Oznacza to, że w przypadku naruszenia warunków kontraktu z powodu wystąpienia siły wyższej określonej w umowie, jeżeli zdarzenie to nie spełnia kryteriów siły wyższej przyjętych przez Sąd Najwyższy, dłużnik będący przedsiębiorcą nie będzie miał możliwości uwolnienia się od odpowiedzialności. Jednocześnie przyjąć należy, że tak określona surowa, oparta na zasadzie ryzyka odpowiedzialność profesjonalistów za niewykonanie lub nienależyte wykonanie niektórych zobowiązań, ma na celu jedynie ochronę interesów klientów (konsumentów), nie dotyczy zaś umów zawieranych między przedsiębiorcami.

Zaostrzenie odpowiedzialności za wystąpienie siły wyższej

Jak już wskazano, prawo pozwala na umowne rozszerzenie definicji siły wyższej. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, aby kontrakt przewidywał rozszerzenie odpowiedzialności jednej lub obu stron również o przypadki siły wyższej, czyli zamianę odpowiedzialności na zasadzie winy, na odpowiedzialność na zasadzie ryzyka poszerzoną o skutki siły wyższej.

Należy jednak mieć na uwadze to, że nieprawidłowa konstrukcja takiego zapisu spowoduje jego uchylenie i tym samym powrót do zasad kodeksowych. Co więcej, niewystarczające wydaje się być wskazanie w umowie, że „wykonawca odpowiada bez względu na przyczynę” czy też „wykonawca ponosi pełną odpowiedzialność na zasadzie ryzyka”. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego konieczne jest, aby umowa wyraźnie wskazywała, iż dłużnik będzie ponosił odpowiedzialność również za wystąpienie siły wyższej.

Siła wyższa a rozwiązanie umowy

Prawo cywilne nie przewiduje szczególnych uprawnień związanych z wygaśnięciem zobowiązania lub możliwością jego wypowiedzenia bądź też odstąpienia wskutek wystąpienia siły wyższej. Dlatego też wyjściem z takiej sytuacji może być prawidłowo skonstruowana klauzula siły wyższej. Dzięki niej możliwe staje się rozwiązanie za porozumieniem stron, wypowiedzenie lub też odstąpienie od umowy. Jeżeli więc umowa nie przewiduje takiego postanowienia, w przypadku wystąpienia siły wyższej, obowiązek wykonania świadczenia zostaje niejako zawieszony. Natomiast po ustąpieniu skutków nieprzewidzianych wydarzeń, strony co do zasady są zobowiązane do dalszego świadczenia.

W tym miejscu należy również zwrócić uwagę na instytucje kodeksowe zwłoki i opóźnienia w związku z wystąpieniem

siły wyższej. Opóźnienie jest instytucją o wiele szerszą niż zwłoka – nie każde opóźnienie w spełnieniu świadczenia będzie oznaczało, iż dłużnik popada w zwłokę. Zwłoka musi bowiem nastąpić jako konsekwencja okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Opóźnienie jest niezależne od woli strony – dochodzi do niego zawsze, gdy termin nie zostanie dotrzymany.

W przypadku zwłoki, jeżeli umowa nie przewiduje innych skutków, strona, która liczyła na wykonanie świadczenia w konkretnym terminie, ma prawo do odstąpienia od umowy oraz do wystąpienia z roszczeniem o odszkodowanie. Oczywiście jest więc to, że w przypadku zaistnienia siły wyższej do zwłoki nie dochodzi, gdyż siła wyższa niweluje winę dłużnika. W takim wypadku możliwym staje się jedynie skorzystanie z instytucji opóźnienia, czego konsekwencją będzie możliwość naliczania odsetek w związku z niewykonaniem świadczenia w odpowiednim terminie.

Klauzule mogą regulować skutki wystąpienia siły wyższej w sposób zgoła odmienny niż robi to Kodeks cywilny. Strony mogą wprowadzić do umowy regulacje, które będą uprawniały kontrahenta do skorzystania z prawa odstąpienia od umowy nie tylko w przypadku opóźnienia drugiej strony, w tym także na skutek działania siły wyższej. Możliwe jest m.in. wprowadzenie mechanizmu automatycznego rozwiązania umowy czy też udzielenia uprawnienia jednej z jej stron do rozwiązania umowy z zachowaniem odpowiedniego okresu wypowiedzenia bądź odstąpienia od umowy w trybie natychmiastowym. Wszystko zależy od konkretnie zredagowanej klauzuli oraz tego, czy została ona sporządzona prawidłowo, czyli zgodnie z prawem.

Umowy z przedsiębiorcami a klauzula siły wyższej – podsumowanie

Reasumując, ustawodawca nie poświęcił większej uwagi materii siły wyższej w prawie zobowiązań. Ma to najprawdopodobniej związek z zasadą swobody

umów. Jeżeli więc strony nie zadbają w dostatecznym stopniu o zabezpieczenie swoich interesów, w nieprzewidzianych sytuacjach mogą zostać pociągnięte do odpowiedzialności, mimo dochowania należytej staranności w procesie wykonywania umówionego świadczenia.

Generalną zasadę odpowiedzialności w polskim prawie stanowi zasada winy. Dłużnik ma obowiązek naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania umowy, o ile można przypisać mu winę. Oznacza to, że w przeważającej liczbie wypadków – z wyjątkiem tych, kiedy dłużnik odpowiada na zasadzie ryzyka – siła wyższa będzie powodowała wyłączenie odpowiedzialności stron.

Trzeba mieć jednak na uwadze fakt, że siła wyższa w doktrynie i orzecznictwie jest definiowana bardzo wąsko. Poleganie zatem wyłącznie na regulacjach ustawowych może okazać się dla przedsiębiorców ryzykowne. Dla wielu branż gospodarki groźniejszym od powodzi, suszy czy epidemii może okazać się strajk generalny pracowników konkretnego sektora w Chinach. I mimo że wszystkie powyższe przypadki spełniają przesłanki siły wyższej, to powódź w każdym wypadku zostanie uznana za siłę wyższą, a strajk już niekoniecznie. Aby mieć pewność swojej przyszłej sytuacji, przedsiębiorcy powinni zadbać, aby w zawieranych umowach zawarte zostały poprawnie i precyzyjnie skonstruowane klauzule kontraktowe, w tym omówiona klauzula siły wyższej.

Radosław Pilarski

adwokat specjalizujący się w prawie zamówień publicznych, gospodarczym i upadłościowym, twórca portalu www.znajdzparagraf.pl

- Wyrok SA Szczecin z dnia 03 kwietnia 2019 r., sygn. akt: I AGa 201/18; Wyrok SA Kraków z dnia 28 lutego 2017 r., sygn. akt: I ACa 1403/16; Wyrok SA Warszawa z dnia 13 grudnia 2013 r., sygn. akt: VI ACa 604/13.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1971 r., sygn. akt: II CR 388/716.



Ochrona znaków towarowych w Unii Europejskiej a brexit

Okres przejściowy i po jego zakończeniu

Marta Lampart

Przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1001 z dnia 14 czerwca 2017 r. w sprawie znaku towarowego Unii Europejskiej¹ przewidują możliwość uzyskania ochrony oznaczenia w charakterze znaku towarowego na terytorium wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej. Sytuacja zgłaszających i właścicieli znaków towarowych zarejestrowanych w UE zmieniła się w związku z długo oczekiwanym opuszczeniem Unii przez Wielką Brytanię, czyli tzw. brexitem. Znaki towarowe, będące oznaczeniami odróżniającymi podlegającymi ochronie, mogą stanowić bardzo wartościowy składnik przedsiębiorstwa, zatem dobrze jest wiedzieć, jak w najbliższym czasie będzie się kształtować ich ochrona w Unii Europejskiej i w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. W niniejszym artykule zostały przedstawione główne zasady związane z tym zagadnieniem zarówno w okresie przejściowym, jak i po jego zakończeniu.

Znak towarowy Unii Europejskiej

Przed przystąpieniem do przedstawienia skutków brexitu dla znaków towarowych zgłaszanych i zarejestrowanych w Unii Europejskiej trzeba przypomnieć podstawowe zasady związane z ochroną oznaczeń odróżniających na terytorium Unii Europejskiej. **Unijny znak towarowy ma charakter jednolity we wszystkich państwach członkowskich UE.** Oznacza to, że co do zasady wywołuje on ten sam skutek w całej Unii Europejskiej, w tym w Zjednoczonym Królestwie, czyli może on być zarejestrowany, zbyty, być przedmiotem zrzeczenia się lub decyzji w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia praw właściciela znaku lub unieważnienia znaku, a jego używanie może być zakazane jedynie w odniesieniu do całej Unii. Ochrona unijnego znaku

towarowego trwa 10 lat i może być przedłużana na dalsze okresy 10-letnie. Może to zatem trwać właściwie w nieskończoność. Uzyskanie rejestracji znaku towarowego w Unii Europejskiej jest obecnie stosunkowo szybkie, wymaga jednego zgłoszenia oraz wniesienia jednej opłaty. W celu zarejestrowania znaku towarowego w UE wystarczy przeprowadzenie postępowania przed Urzędem Unii Europejskiej ds. Własności Intelaktualnej (ang. *European Union Intellectual Property Office*, EUIPO) po prawidłowym wniesieniu formularza zgłoszeniowego i dokonaniu opłaty od rejestracji. Reguły te jednak obecnie ulegają zmianie w odniesieniu do terytorium Zjednoczonego Królestwa z uwagi na wspomniany już wcześniej brexit. Przedsiębiorcy, którzy inwestują w ochronę swoich oznaczeń odróżniających w Unii Europejskiej, powinni zapoznać się ze zmianami, jakie on niesie dla praw do znaków towarowych, które im przysługują. Nie bez znaczenia pozostaje też uzyskiwanie ochrony znaków towarowych w Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii w niedalekiej przyszłości.

Umowa o wystąpieniu i jej skutki dla praw własności intelektualnej

Umowa o wystąpieniu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej², wśród wielu innych obszarów, reguluje m.in. kwestie własności intelektualnej. Obowiązuje ona od 1 lutego 2020 r., co wynika z Zawiadomienia o wejściu w życie Umowy o wystąpieniu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej³. Było ono poprzedzone długimi negocjacjami, a decyzja o wystąpieniu Wielkiej Brytanii

z Unii Europejskiej stanowiła wynik referendum przeprowadzonego 23 czerwca 2016 r.⁴

Kwestie dotyczące praw własności intelektualnej – po opuszczeniu przez Wielką Brytanię Unii Europejskiej – reguluje Umowa o wystąpieniu w treści art. 54–61. Brexit wywiera skutki nie tylko dla ochrony znaków towarowych, ale i wzorów przemysłowych oraz innych przedmiotów własności intelektualnej, jednak z uwagi na ramy niniejszego artykułu uwagę poświęcono wyłącznie znakom towarowym.

Przede wszystkim trzeba wyjaśnić, że **art. 126 Umowy o wystąpieniu przewiduje okres przejściowy lub okres wdrażania, który rozpoczyna się z dniem wejścia w życie tej umowy, tj. 1 lutego 2020 r., i kończy się 31 grudnia 2020 r.** Ma to duże znaczenie dla ochrony zgłoszonych, zarejestrowanych, unieważnionych lub wygasłych znaków towarowych. Warto w tym czasie przemyśleć strategię ochrony swoich oznaczeń odróżniających. Być może część przedsiębiorców w ogóle nie będzie zainteresowana kontynuowaniem ochrony swojego znaku towarowego w Wielkiej Brytanii.

Ciągłość ochrony zarejestrowanych praw w Wielkiej Brytanii

Istotny z punktu widzenia przedsiębiorców, będących właścicielami zarejestrowanych znaków towarowych Unii Europejskiej, jest art. 54 Umowy o wystąpieniu. Zgodnie z tym przepisem uprawniony do takiego znaku towarowego, który został zarejestrowany zgodnie z przepisami rozporządzenia nr 2017/1001 przed zakończeniem okresu przejściowego, **staje się**





uprawnionym do znaku towarowego w Wielkiej Brytanii w odniesieniu do tego samego oznaczenia i tych samych towarów lub usług. Oznacza to, że znaki towarowe Unii Europejskiej, które zostały przed zakończeniem okresu przejściowego zarejestrowane w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelktualnej, stają się porównywalnymi zarejestrowanymi i egzekwowalnymi prawami własności intelektualnej w Zjednoczonym Królestwie na mocy obowiązującego w nim prawa. Zasada ta wynika z art. 54 ust. 1 lit. a) Umowy o wystąpieniu. Dotyczy to wszystkich znaków towarowych, które zostały zarejestrowane w EUIPO przed zakończeniem okresu przejściowego, tj. przed 31 grudnia 2020 r.⁵ W takim wypadku nie jest konieczne ponowne rozpatrzenie zgłoszenia znaku towarowego w Zjednoczonym Królestwie, gdyż ochrona krajowa znaku towarowego w tym państwie jest przyznawana niejako automatycznie w związku z treścią Umowy o wystąpieniu.

Zarejestrowanie, przyznanie lub objęcie ochroną praw na podstawie art. 54 ust. 1 i 2 Umowy o wystąpieniu powinno być dokonywane nieodpłatnie przez odpowiednie podmioty w Zjednoczonym Królestwie, przy wykorzystywaniu danych dostępnych w rejestrach wskazanych w art. 55 ust. 1 tej umowy. W przypadku prawa do znaku towarowego wykorzystywane są dane ujęte w rejestrze Urzędu Unii Europejskiej ds. Własności Intelktualnej. Uprawnieni z praw własności intelektualnej nie muszą składać wniosku ani podejmować działań na podstawie szczególnej procedury administracyjnej⁶. To znaczne ułatwienie między innymi dla przedsiębiorców będących właścicielami praw do znaków towarowych. Nie są oni także zobowiązani – jak wynika z art. 55 ust. 2 Umowy o wystąpieniu – do posiadania adresu do korespondencji w Zjednoczonym Królestwie przez okres 3 lat po zakończeniu okresu przejściowego. Ta ostatnia reguła ma znaczenie dla podejmowania przez przedsiębiorców działań w celu ochrony praw do znaków towarowych w Zjednoczonym Królestwie.

Ponadto w art. 54 ust. 5 Umowy o wystąpieniu sprecyzowano następujące reguły związane ze znakami towarowymi, które uzyskały ochronę także

w Wielkiej Brytanii wynikającą z rejestracji oznaczenia w EUIPO w okresie przejściowym:

- „5. W odniesieniu do znaków towarowych w Zjednoczonym Królestwie, o których mowa w ust. 1 lit. a) niniejszego artykułu, obowiązują następujące zasady:
- w odniesieniu do znaku towarowego obowiązuje ta sama data zgłoszenia lub data pierwszeństwa jak w przypadku znaku towarowego Unii Europejskiej i, w stosownych przypadkach, starszeństwo znaku towarowego Zjednoczonego Królestwa zastrzeżone na mocy art. 39 lub 40 rozporządzenia (UE) 2017/1001;
 - nie stwierdza się wygaśnięcia znaku towarowego ze względu na to, iż odpowiedni znak towarowy Unii Europejskiej nie był rzeczywiście używany na terytorium Zjednoczonego Królestwa przed zakończeniem okresu przejściowego;
 - właściciel znaku towarowego Unii Europejskiej, który zyskał renomę w Unii, jest uprawniony do wykonywania w Zjednoczonym Królestwie praw równoważnych prawom przewidzianym w art. 9 ust. 2 lit. c) rozporządzenia (UE) 2017/1001 i art. 5 ust. 3 lit. a) dyrektywy (UE) 2015/2436 w odniesieniu do odpowiedniego znaku towarowego na podstawie renomy uzyskanej w Unii do zakończenia okresu przejściowego, a po tym okresie ciągłość renomy tego znaku towarowego opiera się na używaniu tego znaku w Zjednoczonym Królestwie”.

Kwestie dotyczące praw własności intelektualnej po opuszczeniu przez Wielką Brytanię Unii Europejskiej reguluje Umowa o wystąpieniu w treści art. 54-61.

W efekcie brexitu, po zakończeniu okresu przejściowego, właściciel dotychczasowego prawa do znaku towarowego Unii Europejskiej będzie mógł korzystać z prawa do tego znaku na terytorium wszystkich państw członkowskich UE oraz prawa do krajowego znaku towarowego na terytorium Zjednoczonego Królestwa⁷.

Przedłużenie prawa do rejestracji znaku towarowego

Skutkiem tzw. brexitu jest również to, że przedłużenie prawa do znaku towarowego będzie wiązało się z koniecznością uiszczenia dwóch opłat za przedłużenie – na rzecz Urzędu Unii Europejskiej ds. Własności Intelktualnej oraz Urzędu ds. Własności Intelktualnej Wielkiej Brytanii⁸. Koszt przedłużenia ochrony znaku towarowego w Zjednoczonym Królestwie to 200 funtów w przypadku jednej klasy towarów i usług oraz 50 funtów za każdą





następną klasę⁹. Opłaty za przedłużenie unijnego znaku towarowego wynoszą obecnie co najmniej 850 euro¹⁰.

Zgłoszenia znaków towarowych Unii Europejskiej w okresie przejściowym

Umowa o wystąpieniu przewiduje również rozwiązania dotyczące dokonywania zgłoszeń unijnych znaków towarowych w okresie przejściowym w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelktualnej. Znak zgłoszony przed zakończeniem okresu przejściowego i co do którego stwierdzono datę wpływu nie będzie wpisany w sposób „automatyczny” do rejestru znaków towarowych prowadzonych przez Urząd ds. Własności Intelktualnej Wielkiej Brytanii (ang. *The Intellectual Property Office of the United Kingdom*, IPO UK). Uzyskanie ochrony znaku towarowego w Zjednoczonym Królestwie jako znaku krajowego wymaga podjęcia dodatkowych

działań, w których nie wyręczy wspomniana instytucja.

W przypadku dokonania zgłoszenia znaku towarowego Unii Europejskiej zgodnie z przepisami rozporządzenia nr 2017/1001 zgłaszającemu przysługuje w zakresie tego samego znaku towarowego w odniesieniu do towarów lub usług, które są identyczne z towarami i usługami, dla których złożone zostało zgłoszenie w UE, lub które wchodzi w zakres takich towarów lub usług, **prawo do dokonania zgłoszenia w Zjednoczonym Królestwie w ciągu 9 miesięcy od zakończenia okresu przejściowego**. Zgłoszenie w Zjednoczonym Królestwie ma wtedy taką samą datę wpływu i datę pierwszeństwa, jak odpowiadające mu zgłoszenie w EUIPO, a także w stosownych przypadkach starszeństwo znaku towarowego Zjednoczonego Królestwa zastrzeżone na mocy art. 39 lub art. 40 rozporządzenia nr 2017/1001. Istotne jest natomiast to, że zgłoszenie w Wielkiej Brytanii oznaczenia jako krajowego znaku towarowego będzie już podlegać przepisom prawa własności intelektualnej obowiązującym w tym kraju¹¹.

Uzyskanie ochrony znaków towarowych po zakończeniu okresu przejściowego

Osoby chcące uzyskać ochronę swojego oznaczenia odróżniającego w charakterze znaku towarowego w Unii Europejskiej oraz w Zjednoczonym Królestwie po zakończeniu okresu przejściowego, czyli po 31 grudnia 2020 r., będą zmuszone do złożenia we właściwym urzędzie – EUIPO i IPO UK – osobnych zgłoszeń w celu przyznania praw wyłącznych do ich znaków towarowych w odniesieniu do terytorium Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii. Wymagać to będzie także uiszczenia dwóch osobnych opłat związanych ze zgłoszeniem. Opłata od zgłoszenia krajowego znaku towarowego w Zjednoczonym Królestwie to koszt od 170 funtów wzwyż w zależności od liczby zgłaszanych klas towarów lub usług¹². **W związku z wystąpieniem Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej nowo przyznane prawo wynikające z rejestracji znaku towarowego Unii Europejskiej w tym przypadku nie**



będzie obejmowało już zakresem terytorialnym Zjednoczonego Królestwa. Przedsiębiorcy działający w Unii Europejskiej powinni zatem zastanowić się, czy dla ich działalności jest im również potrzebna ochrona ich oznaczeń w Wielkiej Brytanii.

Brexit a wygaśnięcie lub unieważnienie prawa do znaku towarowego

Umowa o wystąpieniu przewiduje także rozwiązania w zakresie postępowań o unieważnienie rejestracji znaku towarowego lub wygaśnięcie prawa do znaku towarowego oraz skutków takich postępowań dla znaków towarowych, które miałyby zostać automatycznie wpisane do rejestru znaków towarowych w Wielkiej Brytanii. Otóż jeżeli prawo do znaku towarowego Unii Europejskiej zostanie unieważnione lub zostanie stwierdzone jego wygaśnięcie w wyniku postępowania administracyjnego lub sądowego, które było w toku w ostatnim dniu okresu przejściowego, odpowiadające mu prawo w Wielkiej Brytanii również zostanie unieważnione lub zostanie stwierdzone jego wygaśnięcie, a staje się to skuteczne w Zjednoczonym Królestwie w tej samej dacie, co w Unii Europejskiej. Istnieje jeden wyjątek od tej zasady – jeżeli podstawa unieważnienia lub wygaśnięcia unijnego znaku towarowego nie ma zastosowania w Wielkiej Brytanii. Wtedy to państwo nie będzie zobowiązane do unieważnienia lub stwierdzenia wygaśnięcia prawa do znaku towarowego.

Wyczerpanie prawa z rejestracji unijnego znaku towarowego a Brexit

Zagadnienie wyczerpania praw własności intelektualnej także zostało uregulowane w Umowie o wystąpieniu. W art. 61, który odnosi się także do praw z rejestracji unijnego znaku towarowego, przewiduje się, że prawa własności intelektualnej, które zostały wyczerpane zarówno w Unii Europejskiej, jak i w Wielkiej Brytanii przed zakończeniem okresu

przejściowego na warunkach określonych w prawie Unii – w tym przypadku w rozporządzeniu w sprawie znaku towarowego Unii Europejskiej nr 2017/1001 – pozostają wyczerpane zarówno w Unii, jak i w Zjednoczonym Królestwie.

Reprezentacja w postępowaniu przed EUIPO a brexit

Umowa o wystąpieniu w art. 97 określa zasady związane z reprezentacją w postępowaniach, które są w toku przed Urzędem Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej. Zgodnie z tymi regułami, jeżeli osoba uprawniona do reprezentacji przed EUIPO przed zakończeniem okresu przejściowego reprezentowała stronę przed tym urzędem, **może w dalszym ciągu reprezentować ją w tym postępowaniu na wszystkich etapach postępowania**. Taki pełnomocnik jest traktowany jak zawodowy pełnomocnik uprawniony do reprezentowania osoby fizycznej lub prawnej przed EUIPO zgodnie z prawem unijnym.

Ogólne zasady pełnomocnictwa określone w rozporządzeniu nr 2017/1001 przewidują, że osoby fizyczne lub osoby prawne, które nie mają miejsca zamieszkania lub głównego miejsca prowadzenia działalności lub rzeczywistego i poważnego przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego w Europejskim Obszarze Gospodarczym, są reprezentowane przed Urzędem Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej we wszystkich postępowaniach przewidzianych w rozporządzeniu przez zawodowych pełnomocników. Wyjątek od tej zasady dotyczy zgłoszenia unijnego znaku towarowego, ale nie rozciąga się to już na dalsze postępowania, np. sprzeciwowe.

Podsumowanie

Wystąpienie Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej spowodowało, że co do zasady znaki towarowe zgłaszane w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej w celu uzyskania ochrony w charakterze unijnego znaku towarowego w przypadku uzyskania takiej

ochrony będą miały charakter jednolity tylko na terytorium UE. W celu przyznania ochrony wyłącznej znaku towarowego w Wielkiej Brytanii niezbędne będzie dokonanie osobnego zgłoszenia w Urzędzie ds. Własności Intelektualnej Wielkiej Brytanii. Wyjątki od tej zasady przewidziane zostały przez Umowę o wystąpieniu i mają zastosowanie w okresie przejściowym, który zakończy się 31 grudnia 2020 r. Zostało zatem niewiele czasu, aby podjąć decyzję w zakresie strategii ochrony znaków towarowych przez przedsiębiorców używających swoich znaków towarowych również w Wielkiej Brytanii.

Marta Lampart

radca prawny, specjalizuje się w prawie własności intelektualnej, w tym prawie znaków towarowych, prawie dotyczącym przedsiębiorców, prowadzi kancelarię radcy prawnego w Krakowie, autorka bloga prawniczego Legalny znak towarowy (<https://www.legalnyznaktowarowy.pl/>)

- 1 Dz. Urz. UE L 154 z 16.6.2017, s. 1–99; dalej jako: rozporządzenie nr 2017/1001.
- 2 Dz. Urz. UE L 29 z 31.1.2020, s. 7–187; dalej jako: Umowa o wystąpieniu.
- 3 Dz. Urz. UE L 29 z 31.1.2020, s. 189–189.
- 4 *Brexit – wystąpienie Wielkiej Brytanii z UE*, <https://eur-lex.europa.eu/content/news/Brexit-UK-withdrawal-from-the-eu.html?locale=pl>, [dostęp: 16.03.2020 r.]; *Brexit*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/eu-uk-after-referendum/>, [dostęp: 16.03.2020 r.].
- 5 Zob. też *BREXIT a ochrona unijnych znaków towarowych i wspólnotowych wzorów przemysłowych*, <https://uprp.gov.pl/pl/aktualnosci/informacje/brexit-a-ochrona-unijnych-znakow-towarowych-i-wspolnotowych-wzorow-przemyslowych>, [dostęp: 16.03.2020 r.].
- 6 Zobacz też przewodnik: *EU trade mark protection and comparable UK trade marks from 1 January 2021*, <https://www.gov.uk/guidance/eu-trademark-protection-and-comparable-uk-trademarks>, [dostęp: 16.03.2020 r.].
- 7 *BREXIT a ochrona unijnych znaków towarowych i wspólnotowych wzorów przemysłowych*, <https://uprp.gov.pl/pl/aktualnosci/informacje/brexit-a-ochrona-unijnych-znakow-towarowych-i-wspolnotowych-wzorow-przemyslowych>, [dostęp: 16.03.2020 r.].
- 8 *Ibidem*.
- 9 *Renew your trademark*, <https://www.gov.uk/renew-your-trade-mark>, [dostęp: 16.03.2020 r.].
- 10 *Oplaty uiszczane bezpośrednio na rzecz EUIPO*, <https://euiipo.europa.eu/ohimportal/pl/fees-payable-direct-to-euiipo>, [dostęp: 16.03.2020 r.].
- 11 *BREXIT a ochrona unijnych znaków towarowych i wspólnotowych wzorów przemysłowych*, <https://uprp.gov.pl/pl/aktualnosci/informacje/brexit-a-ochrona-unijnych-znakow-towarowych-i-wspolnotowych-wzorow-przemyslowych>, [dostęp: 16.03.2020 r.].
- 12 *Guidance, Trade mark form and fees*, <https://www.gov.uk/government/publications/trade-mark-forms-and-fees/trade-mark-forms-and-fees>, [dostęp: 16.03.2020 r.].



Wyspecjalizowane sądy do spraw własności intelektualnej

Zmiany w obszarze ochrony dóbr niematerialnych

Jakub Skurzyński

W dzisiejszych czasach nie sposób wyobrazić sobie relacji handlowych i gospodarczych bez uwzględniania w nich własności intelektualnej – znaków towarowych, praw autorskich do grafik, zdjęć czy programów komputerowych. Wraz z rosnącą wagą tych zagadnień w biznesie, rośnie także znaczenie odpowiedniego przygotowania prawnego do ich obsługi – negocjowania warunków i wykonywania umów, przestrzegania powszechnie obowiązujących praw ochronnych czy, o ile dojdzie do sporu na ich tle, dochodzenia lub obrony przed roszczeniami dotyczącymi własności intelektualnej w sądach.

Od pewnego czasu wśród praktyków działających w obszarze własności intelektualnej – zarówno przedstawicieli biznesu, jak i partnerów po stronie prawniczej – słychać było głosy o potrzebie dostosowania polskich sądów do realiów często skomplikowanych technicznie zagadnień dotyczących wzorów użytkowych, układów scalonych lub rozbudowanych systemów informatycznych. Wielu sędziów, na co dzień zajmujących się bardziej „tradycyjnymi” formami działalności gospodarczej, nie radziło sobie z nimi tak sprawnie, jak chciałyby tego strony takich postępowań, przez co postępowania sądowe bywały długotrwałe i nieprecyzyjnie prowadzone. Postulaty te trafiły na podatny grunt w Ministerstwie Sprawiedliwości, które przygotowało i przeprowadziło przez parlament projekt nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego oraz innych ustaw. Jej podstawowym założeniem jest utworzenie szczególnej procedury sądowej dla spraw dotyczących własności intelektualnej, których prowadzeniem będą zajmować się wyspecjalizowane, dedykowane im sądy.

Według nowej, kodeksowej definicji, sprawami własności intelektualnej są postępowania dotyczące praw na dobrach niematerialnych, szeroko pojętego prawa autorskiego i praw pokrewnych, prawa

własności przemysłowej, zapobiegania i zwalczania nieuczciwej konkurencji oraz ochrony dóbr osobistych w zakresie reklamy czy promocji przedsiębiorcy, towaru lub usługi oraz działalności naukowej i wynalazczej.

Nowelizacja jest też odpowiedzią na rosnącą liczbę spraw dotyczących powyższego zakresu, które każdego roku trafiają do polskich sądów powszechnych. W latach 2014–2018 wzrosła ona o prawie 20%. Na koniec tego okresu było to 1999 spraw rozpoczętych tylko w 2018 r. Tendencja wskazuje, że tego rodzaju postępowań będzie tylko więcej. Diagnoza ta w połączeniu z wysokim stopniem skomplikowania i technicznej zawieszności spraw dotyczących własności intelektualnej uzasadnia zdaniem pomysłodawców projektu wyodrębnienie dla nich dedykowanych sądów.

Wyspecjalizowane sądy do spraw własności intelektualnej

Sędziowie, którzy będą orzekać w tych sądach, mają być ekspertami zorientowanymi zarówno w przepisach, jak i biznesowej specyfice tej dziedziny prawa. Sprawy własności intelektualnej będą rozpatrywane przez sądy okręgowe w pierwszej instancji i sądy apelacyjne w drugiej, przy czym sprawy te mają skupić się w czterech ośrodkach. Założenie jest takie, że funkcje te przyjmą sądy okręgowe w Lublinie i Gdańsku oraz sądy apelacyjne w Poznaniu i Warszawie. Uzasadnienie – wskazujące na fakt, że w tych miastach są dostępni specjaliści z zakresu praw własności intelektualnej – zrodziło pytania wśród praktyków z Krakowa czy Katowic, wskazujących, że w stolicy Małopolski funkcjonuje wielu zasłużonych przedstawicieli doktryny tej gałęzi prawa i to tam,

a nie w bardziej oddalonym na wschód Lublinie, powinien funkcjonować sąd „obsługujący” pod tym kątem sprawy z południa Polski. Natomiast w zakresie spraw, których przedmiotem będą programy komputerowe, wynalazki, układy scalone, odmiany roślin lub techniczne tajemnice przedsiębiorstw, wyłączna właściwość będzie przysługiwać sądom warszawskim, co oznacza, że do stolicy będą musieli fatygować się na przykład przedsiębiorcy ze Szczecina w sprawie o zamówienie aplikacji wspomagającej prowadzenie magazynu, niezależnie od wartości tegoż zamówienia.

Efektom skoncentrowania orzekania w sprawach dotyczących własności intelektualnej w kilku sądowych ośrodkach powinno być ujednoczenie linii orzeczniczych w tej materii. To zjawisko pożądane przez prawników i korzystne dla praktyków biznesu opartego na prawach niematerialnych, gdyż stabilizuje ono obrót i zwiększa pewność dotyczącą skutków prawnych podejmowanych działań.

Jednocześnie zmieniły się zasady wyboru sądu w sprawach dotyczących wspólnotowych (unijnych) znaków towarowych i wzorów przemysłowych, które obecnie rozpatruje specjalnie utworzony w tym celu Wydział XXII Sądu Okręgowego w Warszawie – Sąd Unijnych Znaków Towarowych i Wzorów Wspólnotowych, a które po wejściu w życie nowelizacji będą „zwykłymi” sprawami własności intelektualnej, rozpatrywanymi na zasadach wskazanych we wcześniejszym akapicie. Takie rozwiązanie pozostaje zgodne z rozporządzeniem Rady (WE) nr 6/2002 z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie wzorów wspólnotowych, na podstawie którego działa aktualnie wyżej wskazany sąd. Nieco podobny los czeka niektóre sprawy dotyczące uzyskania ochrony dla własności przemysłowej (np. unieważnienie lub stwierdzenie wygaśnięcia prawa), które obecnie – na zasadzie skarg na decyzje administracyjne Urzędu Patentowego



RP – prowadzą Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oraz Naczelny Sąd Administracyjny, a które po wejściu w życie nowelizacji alternatywnie będzie można kierować do rozpatrzenia przez sądy powszechne.

Najważniejsze zmiany w prawie własności intelektualnej

Skupienie wszystkich spraw, których przedmiotem jest własność intelektualna, w siedmiu wyspecjalizowanych sądach to jednak nie wszystko, co przyniesienie ze sobą wejście w życie omawianych zmian. Sądy te mają prowadzić postępowania w szczególnym trybie, w którym reprezentacja przez profesjonalnego pełnomocnika, tzn. radcę prawnego, rzecznika patentowego lub adwokata, będzie obowiązkowa, oprócz spraw, w których wartość przedmiotu sporu będzie nie większa niż 20 000 złotych lub których zawiłość – według sądu – będzie znikoma, przez co profesjonalizacja formułowania pism procesowych nie będzie niezbędna. Dzięki temu oraz w połączeniu z profesjonalizacją i specjalizacją orzekających w takich sprawach, postępowania sądowe powinny przebiegać szybciej, przy rozwoju istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa obrotu linii orzeczniczych i dobrych praktyk sądowych.

Sądy orzekając w takich sprawach, będą uprawnione do samodzielnego ustalania kwoty odszkodowania lub wynagrodzenia należnego powodowi – niezależnie od żądania zgłoszonego w pozwie – jeżeli po rozważeniu wszystkich istotnych w sprawie faktów uznają, że ścisłe wykazanie wysokości roszczenia jest niemożliwe, zbyt utrudnione lub po prostu niecelowe. W normalnym trybie jeżeli powód nie jest na przykład w stanie wykazać wysokości swojej szkody – co w przypadku chociażby naruszania praw autorskich do utworu muzycznego czy programu komputerowego może być skomplikowane – to chociażby sąd widział zasadność dochodzenia przez niego zapłaty, nie może zasądzić kwoty według swojego uznania. Po wejściu w życie nowelizacji przy takich sprawach sąd będzie mógł sam ustalić

kwotę należną powodowi, jeżeli samo naruszenie jego praw będzie bezsporne, a na drodze sprawiedliwego wyroku stać będzie jedynie praktyczna czy technologiczna specyfika danej sprawy.

Jako że omawiana nowelizacja wdraża regulacje dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, to w jej ramach pojawiają się instytucje z tego aktu prawnego mające chronić obrót gospodarczy z wykorzystaniem praw autorskich czy własności przemysłowej. Chodzi np. o możliwość domagania się ujawnienia dowodów pozostających w dyspozycji drugiej strony czy wglądu w dokumentację przedsiębiorstwa, wnoszenia o zapewnienie ochrony dla dowodów zagrożonych zniszczeniem, badania informacji o pochodzeniu i sieciach dystrybucji towarów oraz usług, zapewnienia przez sądy ochrony przed naruszeniem praw własności intelektualnej poprzez tymczasowe nakazy sądowe.

Postępowanie sądowe dotyczące własności intelektualnej ma więc przewidywać również dodatkowe zasady szybkiego zabezpieczania dowodów, którymi dysponuje druga strona, przed utratą mocy dowodowej czy choćby zniszczeniem. Chodzi o przypadki, kiedy przedmiotem sporu jest na przykład program komputerowy, do którego kodu dostęp ma wyłącznie pozwany, przez co może go modyfikować w trakcie postępowania i usuwać fragmenty potwierdzające wkład powoda w jego powstanie. Sąd, oprócz zabezpieczenia dowodu w wybrany przez siebie i adekwatny sposób, będzie mógł również przyznać w takim przypadku powodowi prawo natychmiastowego dostępu i wglądu do danego środka dowodowego. Żeby w ramach tego środka chronić prawa drugiej strony, sąd będzie mógł jednocześnie na przykład zakazać kopiowania danego utworu czy utrwalania go podczas zapoznania się w inny sposób lub uzależnić udzielenie zabezpieczenia od wpłacenia kaucji na zabezpieczenie roszczeń powstałych w wyniku wykonywania tego postanowienia. Sąd ma rozpatrywać wnioski w tym zakresie maksymalnie w ciągu tygodnia od ich wpływu.

Oprócz zabezpieczenia dowodu, w sprawach dotyczących własności

intelektualnej, sądy będą również mogły wzywać do jego wyjawienia lub wydania. Ma to w szczególności odnosić się do dokumentacji bankowej i finansowej. Dzięki temu podmiot, którego prawa do utworu czy znaku towarowego zostaną naruszone, będzie miał możliwość weryfikacji zysków, które z tego tytułu czerpie druga strona i ustalenia należnego w związku z tym odszkodowania. Jeżeli pozwany będzie powoływać się na konieczność ochrony tajemnic swojego przedsiębiorstwa, sąd będzie mógł określić szczególne zasady korzystania i zapoznania się z danym środkiem dowodowym, wprowadzając ewentualnie dodatkowe ograniczenia. Co więcej, gdy pozwany będzie utrudniał wykonanie decyzji sądu, np. uchylając się od wykonania postanowienia lub dopuszczając się niszczenia środka dowodowego, sąd będzie mógł uznać za ustalone fakty, które miały być stwierdzone za pomocą tego środka. Z uwagi na ten rygor i daleko idące skutki procesowe, nawet jeżeli uczestnik sporu nie będzie chciał celowo zniszczyć swoje dokumentacji, będzie musiał uważać i ograniczać także ryzyko jej przypadkowej utraty.

Strona postępowania dotyczącego własności intelektualnej może zostać również zobowiązana do udzielenia informacji o pochodzeniu towaru czy usługi, jeżeli zdaniem sądu będzie to potrzebne do ustalenia ważnych dla sprawy okoliczności. Informacją taką może być na przykład wskazanie producenta lub dystrybutora, dokładnej liczby wyprodukowanych zamówionych towarów czy liczby odbiorców świadczonych usług, jak również określenie zysków otrzymanych w zamian za te towary lub usługi. Przepisy wskazują jednak, że sądy stosując te środki, powinny uwzględniać interesy obu stron. Uprawniony powinien z jednej strony mieć zapewnioną należytą ochronę swoich

Efektom skoncentrowania orzekania w sprawach dotyczących własności intelektualnej w kilku sądowych ośrodkach powinno być ujednoczenie linii orzeczniczych w tej materii.



praw, ale ewentualny obowiązywać nie może być obciążony ponad potrzebę. Wyrazem tego ma być też zasada, że jeżeli po wykonaniu obowiązku udzielenia informacji, który może poprzedzać złożenie powództwa, uprawniona strona nie wnieśli pisma wszczynającego postępowanie, podmiot zobowiązany będzie mógł domagać się naprawienia szkody powstałej przez udzielenie informacji istotnej dla jego przedsiębiorstwa. Roszczenie to ma przysługiwać również wtedy, kiedy pismo wszczynające postępowanie zostanie cofnięte, zwrócone lub odrzucone, albo jeżeli powództwo zostanie oddalone czy umorzono. Strona, która wystąpi o ujawnienie informacji, nie będzie mogła również wykorzystać jej poza postępowaniem w sprawie swojego roszczenia, pod rygorem obowiązku naprawienia szkody podmiotu, który został zobowiązany do udzielenia informacji w toku postępowania.

Nowelizacja wprowadziła również dwa szczególne powództwa, które będzie można wnosić w ramach postępowań sądowych dotyczących praw własności intelektualnej. Pierwsze to powództwo wzajemne – co do zasady niedopuszczalne w sprawach gospodarczych po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego – o stwierdzenie wygaśnięcia lub unieważnienia prawa ochronnego na znak towarowy albo prawa z rejestracji wzoru przemysłowego. Pozwany, któremu powód będzie zarzucał naruszenie prawa do znaku towarowego lub wzoru przemysłowego, będzie mógł więc bronić się w procesie sądowym, wykazując, że praw, na które powołuje się strona powoda, *de facto* nie ma. Jeżeli obrona ta będzie skuteczna i sąd przychyli się do niego, stwierdzając wygaśnięcie lub unieważniając prawo ochronne prawa własności intelektualnej, wyrok ten będzie skuteczną także wobec osób trzecich, niebiorących udziału w postępowaniu, a Urząd Patentowy – prowadzący rejestr takich praw – będzie zobowiązany go uaktualnić, przez co przedmiotowy znak towarowy czy wzór przemysłowy nie będzie już zastrzeżony przez dany podmiot.

Nie czekając na powództwo ze strony podmiotu dysponującego prawem ochronnym na znak towarowy czy patentem, będzie można również samemu zabezpieczyć prowadzone przez siebie przedsięwzięcia, występując



zawczasu do sądu o stwierdzenie, że podjęte działania nie stanowią naruszenia danego prawa. Powództwo takie będzie musiało być poprzedzone z jednej strony określoną aktywnością po stronie podmiotu, któremu prawo przysługuje – np. wezwaniem do zaprzestania naruszeń czy do zapłaty odszkodowania – z drugiej zaś – wyznaczeniem mu terminu na potwierdzenie, że dane działania nie naruszają jego praw własności intelektualnej, czyli *de facto* wycofanie się z tych twierdzeń.

Lepsza ochrona praw własności intelektualnej – odpowiedź na zapotrzebowanie rynku

Przedsiębiorcy, którzy opierają swoją działalność na kreatywności oraz działający w branżach innowacyjnych, dla których prawa niematerialne są jednymi z najważniejszych elementów przedsiębiorstwa, od dawna zgłaszali zapotrzebowanie na przepisy, dzięki którym własność intelektualna podlegałaby lepszej ochronie, a dysputy i procesy prawne jej dotyczące – sprawnie rozpatrywane i rozwiązywane przez ekspertów w tej dziedzinie. Odpowiedzią na te potrzeby są właśnie sądy dedykowane sprawom własności intelektualnej. Większa sprawność i szybkość prowadzenia postępowań ma być efektem specjalizacji kadr oraz objęcia tych spraw obowiązkową reprezentacją przez prawnika.

Dedykowane rodzaje powództw, nowe środki zabezpieczenia dowodów czy możliwości wykazywania roszczeń usprawnią z pewnością merytoryczne wykazywanie racji przedsiębiorców, naukowców i twórców przed sądem. Zmiany te mogą być bodźcem dla branży kreatywnej – dzięki łatwiejszej i sprawniejszej ochronie praw intelektualnych twórcy czy naukowcy mogą chcieć chętniej łączyć siły z inwestorami, aby wspólnie rozwijać innowacyjne technologie i pomysły. Również branża usług IT – przede wszystkim przedsiębiorstw zajmujących się tworzeniem dedykowanego oprogramowania dla innych gałęzi gospodarki – powinna odczuć mocniejsze wsparcie ze strony otoczenia prawnego dla ochrony ich interesów. Z drugiej strony nie można zapominać, że szczególne powództwa, które będą mogły być wnoszone w sprawach dotyczących własności intelektualnej, będą głównie służyć korzystającym z własności intelektualnej – zarówno na podstawie zawartych umów, jak i publicznych licencji, utworów w domenie publicznej itd., dzięki czemu nowelizacja zachowuje równowagę w zabezpieczaniu interesów uczestników obrotu gospodarczego i użytkowników praw autorskich czy własności przemysłowej.

Oczekiwane regulacje weszły w życie 1 lipca 2020 r.

Jakub Skurzyński
radca prawny, Kancelaria Prawna
Piszcz i Wspólnicy sp.k.

Zmiany w umowach zawartych w trybie zamówień publicznych

Nowe rozwiązania w dobie epidemii COVID-19

Magdalena Szablewska-Gmerek, Marcin Książyk

Wystąpienie światowej pandemii koronawirusa SARS-CoV-2, a także ogłoszenie na terenie Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, a obecnie stanu epidemii zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej stanu epidemii, znacząco wpłynęło na funkcjonowanie relacji społecznych i gospodarczych poprzez nakładane ograniczenia i zakazy. Konieczność przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się koronawirusa SARS-CoV-2 skutkowało zwiększonym światowym zapotrzebowaniem m.in. na środki do dezynfekcji czy środki ochrony indywidualnej. Natomiast wprowadzone ograniczenia i zakazy spowodowały m.in. zmniejszenie produkcji, zerwanie łańcuchów dostaw, które w konsekwencji zdefiniowały działania bardzo wielu podmiotów gospodarczych. Nowa sytuacja

społeczno-gospodarcza spowodowała konieczność dostosowania się do niej przez podmioty realizujące umowy w sprawach zamówień publicznych w rozumieniu ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (ustawa Pzp).

Wpływ COVID-19 na należyte wykonanie umowy

Ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 1 kwietnia 2020 r.,

wprowadziła przepisy umożliwiające zamawiającemu oraz wykonawcy zmianę umowy w sprawach zamówienia publicznego w związku z wpływem okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19 na należyte wykonanie umowy. Przedmiotowa regulacja została zmieniona przez ustawę z dnia 16 kwietnia 2020 r. w sprawie szczególnych instrumentów wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 oraz ustawą z dnia 14 maja 2020 r. w sprawie zmiany niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

Zgodnie z art. 15r ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: specustawa koronawirusowa),



na stronach umowy w sprawie zamówienia publicznego w rozumieniu ustawy Pzp, ciąży nowy obowiązek polegający na niezwłocznym oraz wzajemnym informowaniu się o wpływie okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19 na należyte wykonanie tej umowy, o ile taki wpływ wystąpił lub może wystąpić. Przedmiotowy obowiązek ciąży zarówno na zamawiającym, jak i wykonawcy. Jeżeli którejkolwiek ze stron umowy w sprawie zamówienia publicznego są znane takie okoliczności, powinna ona poinformować drugą stronę o ich wystąpieniu oraz wpływie na należyte wykonanie umowy. Istotnym jest, że przedmiotowy obowiązek nie jest wprost powiązany ze zmianą umowy. W związku z tym, niezależnie od wystąpienia przez zamawiającego lub wykonawcę z inicjatywą zmiany umowy, każdorazowo obie strony umowy są zobligowane do informowania się wzajemnie o wystąpieniu okoliczności związanych z COVID-19 mających wpływ na należyte wykonanie umowy. Wydaje się, że brak zrealizowania obowiązku wzajemnego informowania się, może mieć istotne znaczenie w przypadku dochodzenia kar umownych lub odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy.

Trzeba podkreślić, że obowiązek wzajemnego informowania się zamawiającego oraz wykonawcy dotyczy wystąpienia „okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19”. Ustawodawca nie zdefiniował, co należy rozumieć pod tym pojęciem, jednakże wykładnia celowościowa oraz systemowa pozwala na stwierdzenie, że powinno to być interpretowane jako wszelkie okoliczności związane z wystąpieniem choroby COVID-19, czyli ograniczenie produkcji lub dostępu do podmiotów publicznych, objęcie pracowników kwarantanną, ograniczenia w poruszaniu lub prowadzeniu określonej działalności, wzrost cen, niedostępność produktów. W konsekwencji pojęcia „okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19” **nie należy utożsamiać jedynie z zachorowaniem na chorobę COVID-19.**

Stwierdzenie przez stronę umowy w sprawie zamówienia publicznego zaistnienia okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19 nie powoduje automatycznego powstania obowiązku



wzajemnego informowania się stron. Powstaje on wtedy, kiedy wskazane okoliczności związane z wystąpieniem COVID-19 mają lub mogą mieć wpływ na należyte wykonanie umowy w sprawie zamówienia publicznego. To sytuacja, w której na przykład ograniczenie dostępności materiałów eksploatacyjnych do drukarek i kserokopiarek może mieć wpływ na terminowość dostaw dla zamawiającego lub ograniczenie przemieszczania się i zachowanie reżimu sanitarnego może mieć wpływ na organizowanie spotkań z właścicielami nieruchomości w celu aktualizacji operatów geodezyjnych. Jednakże nie każda okoliczność związana z wystąpieniem COVID-19 będzie miała wpływ lub mogła mieć wpływ na należyte wykonanie umowy. Tym samym nie powstanie wtedy obowiązek wzajemnego informowania się, a także nie będzie podstaw do zmiany umowy w sprawie zamówienia publicznego. Jako przykład można wskazać zamówienia publiczne związane ze sprzedażą energii elektrycznej, które co do zasady są realizowane bez względu na wystąpienie COVID-19. Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy wprowadzającej art. 15r, przedmiotowa regulacja nie obejmuje zdarzeń o charakterze generalnym, powszechnym, co prawda związanych z wystąpieniem COVID-19, lecz nie oddziałujących negatywnie na proces wykonania danego zamówienia.

Reasumując, obowiązek wzajemnego informowania się stron w sprawie zamówienia publicznego, a także możliwość zmiany umowy w sprawie

zamówienia publicznego, są uzależnione od wystąpienia okoliczności związanych z obecnością COVID-19 oraz wpływu lub możliwości wpływu tychże okoliczności na należyte wykonanie umowy. Jednakże istotą powołania się wykonawcy na wystąpienie okoliczności związanych z COVID-19 jest wskazanie konkretnych okoliczności lub ograniczeń, w tym powołanie podstawy prawnej nałożonych ograniczeń, na realizację danej umowy w sprawie zamówienia publicznego, a nie ogólny wpływ na sytuację wykonawcy. Każdorazowo przedmiotowe okoliczności powinny być rozpatrywane w odniesieniu do realizowanej umowy, ponieważ ustawodawca wyraźnie zaznaczył, że wpływ ma dotyczyć należytego wykonania umowy, a nie ogólnej sytuacji wykonawcy.

Potwierdzenie wpływu COVID-19 na należyte wykonanie umowy

Wpływ okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19 na należyte wykonanie umowy musi zostać potwierdzony przez stronę umowy powołującą się na przedmiotową okoliczność. Potwierdzenie powinno nastąpić w formie oświadczenia lub dokumentów pochodzących m.in. od strony, instytucji publicznej lub podwykonawcy. Wpływ wskazanych okoliczności na należyte wykonanie umowy nie może się opierać na powszechnie dostępnej wiedzy.



Wskazanie tychże okoliczności oraz ich wpływ lub możliwość wpływu na należyte wykonanie umowy, powinno zostać wyraźnie wyartykułowane przez stronę umowy.

Ustawodawca w art. 15r ust. 1 specustawy koronawirusowej wskazuje przykładowe wyliczenie okoliczności, których mogą dotyczyć przedkładane przez strony umowy oświadczenia lub dokumenty. Przedkładane oświadczenia lub dokumenty mogą dotyczyć w szczególności:

- 1) nieobecności pracowników lub osób świadczących pracę za wynagrodzeniem na innej podstawie niż stosunek pracy, które uczestniczą lub mogłyby uczestniczyć w realizacji zamówienia;
- 2) decyzji wydanych przez Głównego Inspektora Sanitarnego lub działającego z jego upoważnienia państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego, w związku z przeciwdziałaniem COVID-19, nakładających na wykonawcę obowiązek podjęcia określonych czynności zapobiegawczych lub kontrolnych;
- 3) poleceń lub decyzji wydanych przez wojewodów, ministra właściwego do spraw zdrowia lub Prezesa Rady Ministrów, związanych z przeciwdziałaniem COVID-19, o których mowa w art. 11 ust. 1–3;
- 4) wstrzymania dostaw produktów, komponentów produktu lub materiałów, trudności w dostępie do sprzętu lub trudności w realizacji usług transportowych;
- 5) innych okoliczności, które uniemożliwiają bądź w istotnym stopniu ograniczają możliwość wykonania umowy;
- 6) okoliczności, o których mowa w pkt 1–5, w zakresie, w jakim dotyczą one podwykonawcy lub dalszego podwykonawcy.

Jednocześnie zastrzeżono, że w przypadku wykonawców mających siedzibę lub wykonujących działalność związaną z realizacją umowy poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w miejsce dokumentów wskazanych w art. 15r ust. 1 pkt 1–5 specustawy koronawirusowej, składa się dokumenty wydane przez odpowiednie instytucje w tych krajach lub oświadczenia tych wykonawców (art. 15r ust. 1a specustawy koronawirusowej).

Przykładowe okoliczności wpływające na należyte wykonanie umowy oraz ich dokumentowanie

Przykładem okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19, mających wpływ na należyte wykonanie umowy, jest ograniczenie funkcjonowania sądów powszechnych w zakresie bezpośredniej obsługi interesantów. W zakres zamówień publicznych dotyczących dostaw baz danych ewidencji gruntów i budynków jednym z elementów koniecznych do opracowania tychże baz danych jest weryfikacja akt ksiąg wieczystych nieruchomości położonych na terenie danej gminy. Weryfikacja akt ksiąg wieczystych dokonywana jest w Wydziałach Ksiąg Wieczystych właściwych sądów rejonowych. Ograniczenie obsługi przez Wydział Ksiąg Wieczystych tylko i wyłącznie do formy elektronicznej i telefonicznej lub ograniczenie liczby obsługiwanych interesantów w konkretne dni tygodnia może wpłynąć na dostępność akt ksiąg wieczystych dla wykonawcy zamówienia publicznego poprzez wydłużenie czasu koniecznego do weryfikacji tychże akt ksiąg wieczystych. W konsekwencji okoliczności związane z wystąpieniem COVID-19 mogą wpływać na należyte wykonanie umowy i niemożność pełnego wykonywania czynności przez wykonawcę, a tym samym następuje nieprzewidziane wydłużenie wykonywania poszczególnych czynności. W związku z tym uzasadnione będzie poinformowanie zamawiającego o wystąpieniu przedmiotowych okoliczności. Do informacji przekazanych zamawiającemu powinno zostać dołączone oświadczenie wykonawcy o wprowadzonych ograniczeniach przez Wydział Ksiąg Wieczystych danego sądu rejonowego. Możliwe jest również załączenie zarządzenia Dyrektora Sądu i Prezesa Sądu wprowadzającego dane ograniczenia lub zaświadczenia albo innego dokumentu wydanego przez Prezesa Sądu dotyczącego ograniczenia w działaniu Wydziału Ksiąg Wieczystych. Wskazana sytuacja mogłaby być podstawą do zmiany umowy poprzez wydłużenie terminu wykonania umowy, w tym wydłużenia poszczególnych etapów jej realizacji.

Kolejnym przykładem okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19 jest ograniczenie dostaw produktów lub materiałów przez producenta. Ograniczenia w produkcji gotowych produktów lub komponentów, a także zerwanie łańcuchów dostaw, prowadzą do zmniejszenia dostępności produktu finalnego. W ramach zamówień publicznych dotyczących dostaw materiałów eksploatacyjnych do drukarek i kserokopiarek, zerwanie łańcucha dostaw oraz wyczerpanie stanów magazynowych mogą wpłynąć na dostępność na przykład określonych modeli tonerów. W związku z tym wykonawca nie może zrealizować zamówienia, gdyż nie posiada własnych zapasów, jak również producent lub dystrybutor nie posiada wystarczającej ilości tonerów. W konsekwencji wykonawca powinien poinformować zamawiającego o ograniczeniach w dostępności, a tym samym o opóźnieniach w realizacji zamówienia. W celu udokumentowania tychże okoliczności wykonawca zarówno może złożyć własne oświadczenie zamawiającemu jak i przedstawić dokument pochodzący od dystrybutora lub producenta, w którym wskazano braki magazynowe lub ograniczenia w produkcji.

W dalszej kolejności ograniczenie dostępności produktów może wpłynąć nie tylko na termin realizacji dostaw, ale także na wzrost uprzednio zaoferowanej ceny. Światowa pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 spowodowała gwałtowny wzrost zapotrzebowania na środki do dezynfekcji oraz środki ochrony indywidualnej. Zwiększone zapotrzebowanie spowodowało ograniczenie dostępności i znaczący wzrost cen poszczególnych środków. Zakupów przedmiotowych środków najczęściej dokonywały podmioty lecznicze. W przypadku zaistnienia przedmiotowych okoliczności, wykonawca powinien niezwłocznie powiadomić zamawiającego o zmniejszeniu dostaw lub niemożności realizowania dostaw, a także wzroście cen. Wykonawca powinien przedstawić własne oświadczenie na temat wpływu tychże okoliczności na należyte wykonanie umowy, aczkolwiek zasadne jest twierdzenie, że wykonawca powinien przedłożyć zamawiającemu dokument od producenta lub dystrybutora o wzroście zapotrzebowania przy tożsamej wielkości produkcji, jak również kalkulację nowej ceny opartą na nowych okolicznościach.



W zakresie wpływu okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19 na należyte wykonanie umowy po stronie zamawiającego można wskazać zamknięcie zakładu pracy z uwagi na kwarantannę pracowników, które może skutkować niemożnością przeprowadzenia odbioru robót częściowych lub końcowych, pomimo terminowego zgłoszenia gotowości do odbioru przez wykonawcę.

Procedura zmiany umowy

W przypadku zaistnienia okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19, które mają lub mogą mieć wpływ na należyte wykonanie umowy, złożenie przez stronę umowy zawiadomienia o wystąpieniu tychże okoliczności wraz z niezbędnymi oświadczeniami lub dokumentami, **inicjuje postępowanie w sprawie zmiany umowy oraz wywołuje konieczność podjęcia dalszych czynności przez drugą stronę umowy**. Strona umowy na podstawie otrzymanych oświadczeń lub dokumentów w terminie 14 dni od dnia ich otrzymania przekazuje drugiej stronie swoje stanowisko wraz z uzasadnieniem odnośnie wpływu okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19, które wpływają na należyte wykonanie umowy. Wprowadzenie przez ustawodawcę czternastodniowego terminu na przekazanie stanowiska drugiej stronie ma na celu przeciwdziałanie przewlekłości podejmowanych czynności przez strony umowy. Jeżeli strona umowy otrzymała kolejne oświadczenia lub dokumenty, termin jest liczony od dnia ich otrzymania (art. 15r ust. 3 specustawy koronawirusowej). Istotne jest, że każda ze stron umowy może żądać przedstawienia dodatkowych oświadczeń lub dokumentów potwierdzających wpływ okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19 na należyte wykonanie tej umowy (art. 15r ust. 2 specustawy koronawirusowej).

Zamawiający po stwierdzeniu wystąpienia okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19, które mogą wpłynąć lub wpływają na należyte wykonanie umowy, może w uzgodnieniu z wykonawcą dokonać zmiany umowy, o której mowa w art. 144 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo zamówień publicznych. Pomimo

wystąpienia okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19, **zamawiający nie ma obowiązku dokonywania zmiany umowy, a istnieje tylko i wyłącznie możliwość jej zmiany**. Jednakże w przypadku gdy zamawiający bezzasadnie odmawia dokonania zmiany umowy, może stanowić to przesłankę do odpowiedzialności odszkodowawczej zamawiającego lub przesłankę do miarkowania kar umownych przez sąd powszechny.

Jednakże ustawą z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19, wprowadzono zmianę art. 15r ust. 4 oraz dodano art. 15r ust. 4a. W konsekwencji stwierdzenie przez zamawiającego, że okoliczności związane z wystąpieniem COVID-19 **wpływają** na należyte wykonanie umowy, oznacza, że zamawiający, w uzgodnieniu z wykonawcą, **dokonuje zmiany umowy**. Natomiast w art. 15r ust. 4a wskazano, iż w przypadku stwierdzenia, że okoliczności związane z wystąpieniem COVID-19 **mogą wpłynąć** na należyte wykonanie umowy, zamawiający, w uzgodnieniu z wykonawcą, **może dokonać** zmiany umowy. W związku z tym w przypadku stwierdzenia wpływu okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19 na należyte wykonanie umowy, zamawiający zobligowany jest do dokonania zmiany umowy zawartej z wykonawcą, natomiast stwierdzenie jedynie możliwości wpływu na należyte wykonanie umowy, uprawnia jedynie strony umowy do jej zmiany. Wprowadzone nowe brzmienie art. 15r ust. 4 i dodanie art. 15r ust. 4a stanowią znaczącą zmianę w stosunku do poprzedniego stanu prawnego, tworząc w jednym przypadku obowiązek zmiany umowy, a w drugim jedynie uprawnienie, z którego strony mogą skorzystać.

Przepis art. 144 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo zamówień publicznych stanowi, że dopuszczalna jest zmiana umowy w sprawie zamówienia publicznego, jeżeli zostały spełnione łącznie następujące warunki:

- 1) konieczność zmiany umowy lub umowy ramowej spowodowana jest okolicznościami, których zamawiający,

działając z należytą starannością, nie mógł przewidzieć,

- 2) wartość zmiany nie przekracza 50% wartości zamówienia określonej pierwotnie w umowie lub umowie ramowej.

Treść art. 15r ust. 4 specustawy koronawirusowej wyraźnie wskazuje, że nie stanowi on samodzielnej podstawy do zmiany umowy, gdyż jest nią art. 144 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo zamówień publicznych. Wykładnia art. 15r ust. 4 ww. ustawy pozwala stwierdzić, że wystąpienie COVID-19 stanowi okoliczność, której zamawiający, działając z należytą starannością, nie mógł przewidzieć. W konsekwencji po stronie wykonawcy materializuje się obowiązek wykazania związku pomiędzy konkretnie określoną przyczyną a skutkiem w formie niemożności należytego wykonania umowy w sprawie zamówienia publicznego.

W przypadku wyrażenia przez zamawiającego zgody na zmianę umowy, ustawodawca wprowadził otwarty katalog zmian, które strony mogą wprowadzić od umowy. W tym względzie wyszczególnił w art. 15r ust. 4 specustawy koronawirusowej przykładowe zmiany umowy, które mogą dotyczyć:

- 1) terminu wykonania umowy lub jej części, lub czasowego zawieszenia wykonywania umowy lub jej części,
- 2) sposobu wykonywania dostaw, usług lub robót budowlanych,
- 3) zakresu świadczenia wykonawcy i odpowiadającą jej zmianę wynagrodzenia lub sposobu rozliczenia wynagrodzenia wykonawcy,

o ile wzrost wynagrodzenia spowodowany każdą kolejną zmianą nie przekroczy 50% wartości pierwotnej umowy. W konsekwencji ustawodawca dopuszcza możliwość zmiany każdego postanowienia umownego, które związane jest z niemożnością należytego wykonania z uwagi na wystąpienie okoliczności związanych z wystąpieniem COVID-19. Decyzja o zakresie zmian umowy zdeteminowana jest wzajemnymi ustaleniami stron, przytoczonymi okolicznościami mającymi wpływ na jej należyte wykonanie. W związku z tym strony umowy mogą przede wszystkim zmienić:

- 1) termin wykonania przedmiotu umowy lub poszczególnych etapów (np. w przypadku przebywania pracowników lub samego wykonawcy na kwarantannie),



- 2) terminy dostawy (np. w przypadku zerwania łańcucha dostaw, niewystarczającej liczby pracowników z uwagi na przebywanie na kwarantannie lub korzystanie z zasiłku opiekuńczego na dziecko),
- 3) ceny towaru (np. wzrost cen produktów oferowanych przez producenta, wzrost kosztów produkcji).

Jednocześnie należy zastrzec, że strony umowy mogą tak ukształtować umowę, aby okoliczności związane z wystąpieniem COVID-19 w jak najmniejszym stopniu wpłynęły na należyte wykonanie umowy. Zasadne jest twierdzenie, że strony mogą m.in. dokonać zmiany ceny poprzez jej podniesienie na określony czas, a nie na cały okres trwania umowy, poprzez zmianę ceny do dnia odwołania stanu epidemii na terytorium RP. Podobnie strony mogą zawiesić realizowanie umowy i realizować umowę przy uwzględnieniu ograniczeń wynikających z wprowadzonego stanu epidemii COVID-19 przy jednoczesnym przedłużeniu terminu wykonania umowy. Należy zastrzec, że możliwości kształtowania zmian umownych jest wiele, a wszystkie uzależnione są od okoliczności związanych z realizacją danej umowy.

Kolejną przesłanką dokonania zmiany umowy jest warunek, że dokonywane zmiany nie przekroczą 50% wartości pierwotnej zamówienia. Ustawodawca nie zastrzegł, że strony umowy mogą dokonać tylko jednej zmiany umowy w sprawie zamówienia publicznego. W ramach określonej umowy można dokonywać kilku lub nawet kilkunastu zmian, o ile istnieją ku temu przesłanki, aczkolwiek wszelkie dokonane zmiany nie mogą spowodować, że łączny wzrost wynagrodzenia wykonawcy przekroczy próg 50% pierwotnej wartości umowy. Gdyby planowana przez strony zmiana umowy doprowadziła do przekroczenia 50% pierwotnej wartości umowy, nie jest dopuszczalne zawarcie przez strony takiego aneksu, a w przypadku naruszenia tegoż ograniczenia należałoby dokonać oceny, czy nie nastąpiło naruszenie dyscypliny finansów publicznych w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

W dalszej kolejności, jeżeli umowa w sprawie zamówienia publicznego zawiera postanowienie korzystniejszej kształtujące sytuację wykonawcy, niż wynikałoby to z art. 15r ust. 4 specustawy koronawirusowej, do zmiany umowy stosuje się te

postanowienia z zastrzeżeniem, że okoliczności związane z wystąpieniem COVID-19 nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do wykonania umownego prawa odstąpienia od umowy.

Magdalena Szablewska-Gmerek
radca prawny, partner w Kancelarii
Florczak, Grabowski, Szablewska-
Gmerek Spółka Partnerska
Radców Prawnych

Marcin Książyk
radca prawny z Kancelarii Florczak,
Grabowski, Szablewska-Gmerek
Spółka Partnerska Radców Prawnych

-
- 1 Dz.U. z 2020 r. poz. 491.
 - 2 Dz.U. z 2019 r. poz. 1843 ze zm.
 - 3 Dz. U. z 2020 r. poz. 568.
 - 4 Dz.U. z 2020 r. poz. 695.
 - 5 Dz.U. z 2020 r. poz. 875.
 - 6 Dz.U. z 2020 r. poz. 374 ze zm.
 - 7 Dz.U. z 2020 r. poz. 1086.
 - 8 Dz.U. z 2019 r. poz. 1440 ze zm.

Ekoprojekt sprzętu wkracza w gospodarkę obiegu zamkniętego

Ekoprojektowanie urządzeń związanych z energią

Radosław Maj

W ciągu ostatnich kilkunastu lat Unia Europejska przyjęła szereg ambitnych aktów legislacyjnych w obszarze polityki energetycznej i klimatycznej. Przepisy dotyczące ekoprojektowania oraz etykietowania sprzętu to narzędzia, które odniosły największy sukces na tym polu, ponieważ odpowiadają za realizację połowy celu redukcji zużycia energii i znaczącej części emisji CO₂, czyli w obu przypadkach o 20% w 2020 r. w stosunku do 1990 r.

System etykietowania i ekoprojektowania tworzą dwa dokumenty ramowe w prawie unijnym:

- 1) dyrektywa ramowa Rady i Parlamentu UE o ekoprojektowaniu urządzeń związanych z energią, czyli Dyrektywa nr 2009/125/WE¹, która dotyczy większości elektrycznych urządzeń konsumenckich oraz kilku grup produktów przemysłowych;
- 2) rozporządzenie ramowe Rady i Parlamentu UE o etykietowaniu urządzeń, czyli Rozporządzenie nr 2017/1369².

Zastosowanie zawartych w tych aktach regulacji pozwoli na zrealizowanie dokładnie 50% wspomnianego wyżej unijnego celu, czyli oszczędność 1200 TWh energii końcowej rocznie, w tym 480 TWh prądu. To prawie trzykrotność rocznego zużycia energii elektrycznej w Polsce.

Zdecydowana większość ze wskazanych oszczędności jest wynikiem realizacji wymogów ekoprojektowania, czyli określenia maksymalnego zużycia energii dla 25 grup produktowych oraz maksymalnego zużycia energii w trybie czuwania dla większości urządzeń elektrycznych. Można je nazwać pierwszą generacją wymogów ekoprojektu.

Za terminem ekoprojektowanie sprzętu związanego z energią kryje się cały system regulacji, który decyduje o sukcesie założeń z tego obszaru. Po pierwsze, wybór grup produktowych z potencjałem redukcji energii jest wieloetapowy

i dąży do równowagi pomiędzy aspektami środowiskowymi oraz innymi ważnymi kwestiami, takimi jak bezpieczeństwo, zdrowie, wymogi techniczne dotyczące funkcjonalności, jakości i efektywności, a także ważne są aspekty ekonomiczne obejmujące koszty produkcji i atrakcyjność rynkową. Po drugie, wymogi ekoprojektu, jeśli są już wprowadzone, to dotyczą wszystkich wprowadzających na rynek unijny. W ten sposób producenci zachowują motywację do podnoszenia efektywności swoich wyrobów. Po trzecie, nadzór rynku ma do dyspozycji ogólnounijne normy techniczne ułatwiające weryfikację zadeklarowanej przez producentów wydajności urządzenia. Ich główną zaletą jest możliwość odtwarzania identycznych warunków testowych, co zdecydowanie uwierzytelnia proces kontroli.

W praktyce po wytypowaniu sprzętu z potencjałem oszczędności Komisja Europejska we współpracy z państwami członkowskimi przygotowuje na podstawie dyrektywy 2009/125/WE rozporządzenia wykonawcze dla każdej grupy produktowej. Takie specjalne akty prawne wydano do tej pory dla 25 kategorii produktowych, m.in. dla urządzeń oświetlenia, AGD, klimatyzacji, kotłów, grzejników, RTV, IT, narzędzi przemysłowych oraz komponentów (silników, wentylatorów, zasilaczy).

W 2019 r. Komisja Europejska zatwierdziła kolejną, drugą generację wymogów ekoprojektu dla 9 z 25 obecnie uregulowanych grup produktowych oraz po raz pierwszy stworzyła regulacje dla nowej grupy – sprzętu spawalniczego. Przewidziana oszczędność energii jest już znacznie skromniejsza – 167 TWh do 2030 r., czyli 14% w porównaniu ze starymi wymogami (1200 TWh do 2020 r.). Jednak nowych obowiązków jest tym razem znacznie więcej, bo poza kwestią energii będą też regulowane

inne, w tym parametry wydajnościowe, informacyjne itd.

Dodatkowo, zgodnie z Planem działania UE dotyczącym gospodarki o obiegu zamkniętym (GOZ)³, Komisja położyła nacisk na aspekty związane właśnie z GOZ. Dotychczasowe wymogi dotyczące ekoprojektu były ukierunkowane głównie na efektywność energetyczną, a w drugiej generacji ekoprojektu jest badana możliwość dodatkowych wymogów w zakresie naprawy, ponownego użycia oraz podatności do recyklingu. W skrócie – te dodatkowe wymogi ekoprojektowania z zakresu gospodarki obiegu zamkniętego nazwano wymogami zasobooszczędności (ang. *material efficiency*). Niesłusznie, a nawet mylnie, okrzyknięto je ostatnio „prawem do naprawy”. Docelowo wszystkie nowe przepisy w tym zakresie muszą uwzględniać aspekty GOZ.

Od kiedy i kogo to dotyczy?

Prace nad nowymi wymogami ekoprojektu z aspektami uwzględniającymi GOZ trwają od 2015 r. W rezultacie powstały projekty przepisów dla 10 niższych grup. Publikacja dla produktów wymienionych w pkt 7–10 miała miejsce 25 listopada 2019 r., a 5 grudnia Komisja Europejska opublikowała takie przepisy dla pozostałych grup, czyli pkt 1–6. W nawiasie są podane terminy wejścia w życie pierwszej oraz drugiej serii wymogów dla danej grupy.

1. Lodówki (1 III 2021 r., 1 III 2023 r.).
2. Lodówki z funkcją sprzedaży bezpośredniej (np. lodówki w supermarketach, automaty z zimnymi napojami) (1 III 2021 r., 1 III 2023 r.).
3. Pralki i pralkosuszarki (1 III 2021 r., 1 III 2023 r.).
4. Zmywarki (1 III 2021 r., 1 III 2023 r.).



5. Wyświetlacze elektroniczne pow. 100 cm² powierzchni, np. w tym telewizory i monitory (1 III 2021 r., 1 III 2023 r.).
6. Źródła światła i oddzielne urządzenia sterujące (1 IX 2021 r., 1 IX 2023 r.).
7. Ładowarki zewnętrzne do 250 W obsługujące małe AGD, RTV, Hi-fi, ITC, zabawki i sprzęt sportowy (1 IV 2020 r.).
8. Silniki elektryczne (1 VII 2021 r., 1 VII 2023 r.).
9. Transformatory (pow. 1 kVA / 50 Hz) (1 VII 2021 r.).
10. Sprzęt spawalniczy (1 I 2021 r., 1 I 2023 r.).

W perspektywie dwu lub trzech lat należy się spodziewać regulacji dla kolejnych grup, m.in. odkurzaczy, piekarników, płyt kuchennych, okapów, a nawet smartfonów.

Producent lub importer wprowadzający po raz pierwszy na rynek unijny powyższe urządzenia będzie musiał spełnić nowe obowiązki od 2021 r. oraz kolejne od 2023 r.

Co się zmienia?

Obowiązków do spełnienia jest bardzo dużo, jednak część z nich jest wspólna dla większości z 10 grup – są to wspomniane

wymogi zasobooszczędności (GOZ). Skupiają się one głównie na aspektach związanych z częściami zamiennymi. W zasadzie identyczne zapisy w tym zakresie otrzymało 6 grup, bez źródeł światła, ładowarek, transformatorów oraz silników.

Dostępność części zamiennych

Producenci, importerzy lub upoważnieni przedstawiciele zajmujący się wprowadzaniem na rynek jednej z wymienionych sześciu grup produktowych będą musieli udostępnić profesjonalnym serwisom naprawczym określone części zamienne przez okres co najmniej 7 lat od momentu wprowadzenia ostatniego egzemplarza danego modelu do obrotu. W przypadku pralek będzie to nawet 10 lat. Ich minimalna lista jest wymieniona w każdej z grup produktowych. Na przykład w przypadku wyświetlaczy i TV są to co najmniej:

- zasilacz wewnętrzny,
- połączenia w celu połączenia ze sprzętem zewnętrznym (przewód, antena, USB, DVD i Blue-Ray),
- kondensatory,
- baterie i akumulatory,
- moduł DVD/Blue-Ray,

- w stosownych przypadkach moduł HD/SSD.

Druga lista części zamiennych dotyczy komponentów i akcesoriów, których wymiana nie wpływa na bezpieczeństwo użytkowania samego urządzenia, dzięki czemu mogą być wymieniane samodzielnie przez konsumentów. Dostępność tych części powinna być zapewniona przez 7 do 10 lat od zakończenia produkcji modelu. Dla TV są to np. zasilacz zewnętrzny i pilot.

Części z pierwszej listy powinny być udostępniane serwisom w dwa lata po wprowadzeniu modelu na rynek, czyli ten obowiązek dotknie najwcześniej producentów i importerów od 1 marca 2023 r. Części dla konsumentów będą musiały być udostępniane z wejściem przepisów w życie, czyli od marca 2021 r.

Dostęp do informacji dotyczących napraw i konserwacji

Producenci oraz importerzy będą mieli obowiązek udostępniać serwisom profesjonalnym także informacje zawierające m.in.:



- plan demontażu lub widok w rozłożeniu na części;
- wykaz urządzeń niezbędnych do napraw i badań;
- informacje dotyczące komponentu i diagnostyki, takie jak minimalne i maksymalne teoretyczne wartości pomiarów;
- schematy okablowania i połączeń;
- diagnostyczne kody błędów i usterek, w tym w stosownych przypadkach kody własne producenta oraz rekordy danych dotyczących zgłoszonych awarii przechowywane w oprogramowaniu wyświetlacza elektronicznego.

Procedura udostępniania części i informacji o naprawie

Maksymalny czas dostawy części zamiennych ustalono na 15 dni roboczych od otrzymania zamówienia. Na potrzeby zamawiania części oraz dostępu do informacji o naprawie, producent będzie prowadził na swojej stronie

internetowej specjalny rejestr. Przed zarejestrowaniem wniosku może zażądać od profesjonalnego serwisu naprawczego wykazania, że ma on kompetencje techniczne oraz posiada ubezpieczenie obejmujące odpowiedzialność z tytułu prowadzonej działalności. Profesjonalna wymiana wielu elementów z przytoczonej listy części zamiennych decyduje o bezpieczeństwie urządzenia u jego użytkownika, dlatego należy się spodziewać skrupulatności producentów w ocenie takich wniosków. Elementem każdego urządzenia mającego pierwszeństwo przed kolejnymi wymogami wydajnościowymi zawsze jest bezpieczeństwo. Zezwolono także na wprowadzenie uzasadnionych opłat za dostęp do informacji dotyczących napraw i konserwacji lub za regularne aktualizacje.

Kolejnym wspólnym dla tych grup produktowych elementem jest zapewnienie, aby takie części zamienne wymienione na jednej z dwóch list można było wymienić przy użyciu ogólnodostępnych narzędzi, nie powodując przy tym trwałego uszkodzenia urządzenia.

Dostępność aktualizacji oprogramowania i oprogramowania układowego

Kolejnym obowiązkiem będzie udostępnianie przez co najmniej 8 lat od wprowadzenia do obrotu ostatniego modelu najnowszej dostępnej wersji oprogramowania układowego bezpłatnie lub po niedyskryminującej cenie. Informacje dotyczące minimalnej gwarantowanej dostępności aktualizacji oprogramowania i oprogramowania układowego, dostępności części zamiennych i informacji o naprawie produktów będą musiały być zawarte w karcie produktu dostarczanej wraz z etykietą energetyczną do danej sztuki urządzenia. Pewnym ułatwieniem będzie w tym wypadku rejestr EPREL (Europejski Rejestr Urządzeń z Etykietą Energetyczną, ang. *European Product Registry for Energy Labelling*), w którym producent umieści elektroniczną wersję produktu, unikając w ten sposób





konieczności załączania wersji papierowej ze sprzętem.

Informacje dla recyklera

Kolejnym elementem wspólnym dla sześciu grup produktowych jest przypomnienie o zapisach z ustawy o zużyciu sprzęcie⁴, gdzie wymaga się, aby konstrukcja sprzętu umożliwiała rozbranie go po zużyciu na części, a następnie recykling. Jednak od teraz informacje w tym zakresie będą musiały być dostępne na ogólnodostępnej stronie internetowej. Do tej pory producenci udostępniali takie informacje recykle-rom na żądanie. W tym przypadku obowiązek będzie trwał przez 15 lat od wycofania modelu z produkcji.

Wymogi szczegółowe dla poszczególnych grup produktowych

Poza wspomnianymi powyżej wspólnymi wymogami ekoprojektu dotyczącymi naprawy urządzeń, wszystkie 10 grup produktowych otrzyma bardzo dużo indywidualnych wymogów, od tzw. *performance* po oznakowanie i informacje do ujęcia w instrukcjach obsługi.

• Sprzęt spawalniczy

Nową grupą włączoną w regulacje ekoprojektu jest sprzęt spawalniczy. Szacuje się, że do 2030 r. wymogi zawarte w rozporządzeniu dla spawarek⁵ przyczynią się do osiągnięcia rocznych oszczędności energii w wysokości 1,09 TWh przy prognozowanym zużyciu 6 TWh w przypadku braku działań.

Przepisy mają zastosowanie do elektrycznych urządzeń spawalniczych typu B2B, sprzedawanych w UE, wykorzystywanych m.in. w budownictwie, energetyce czy stancji. Zaliczono do niej produkty stacjonarne lub przenośne używane do ręcznego, automatycznego lub półautomatycznego spawania, lutowania twardego, lutowania miękkiego lub cięcia za pomocą spawania łukowego. Sprzęt podlega pod przepisy, jeśli wykorzystuje jedną z poniższych technik spawania:

- spawanie łukowe elektrodą otuloną lub drutem proskowym,
- spawanie elektrodą metalową w osłonie gazów aktywnych lub gazów obojętnych,
- spawanie elektrodą wolframową w osłonie gazów obojętnych lub cięcie za pomocą łuku plazmowego.

Rozporządzenie nie ma zastosowania do sprzętu do spawania, w którym wykorzystuje się spawanie łukiem krytym, spawanie łukowe o ograniczonym obciążeniu lub spawanie oporowe.

Spawarki jako grupa będą realizowały nowe wymogi ekoprojektu już od 1 stycznia 2021 r. Od tego dnia producenci i importerzy zapewniają wymogi zasobooszczędności. Przed wszystkim przez 10 lat od wycofania z produkcji muszą zapewnić dostępność co najmniej następujących części zamiennych:

- a) panel sterowania;
- b) źródła zasilania;
- c) obudowa urządzenia;
- d) baterie;
- e) uchwyt do spawania;
- f) elastyczne przewody zasilania gazem;
- g) reduktor do gazu;
- h) podajnik drutu spawalniczego lub spoiwa;
- i) wentylatory;
- j) przewód zasilania;
- k) oprogramowanie komputerowe i oprogramowanie układowe, w tym oprogramowanie służące do resetowania.

Dodatkowo producentów tego sprzętu dotyczą pozostałe wspólne wymogi dla części zamiennych opisane powyżej (proces zamawiania, udostępnianie dokumentacji itd.). Ponadto w instrukcjach obsługi powinny być zawarte dodatkowe informacje, m.in. wykaz występujących surowców krytycznych w orientacyjnych ilościach większych niż 1 gram na poziomie komponentów oraz wskazanie komponentów, w których występują te surowce krytyczne, orientacyjne zużycie gazu osłonowego dla reprezentatywnych planów i programów spawania oraz orientacyjne zużycie drutu spawalniczego i spoiwa dla reprezentatywnych planów i programów spawania. Sprzęt spawalniczy będzie realizował pierwsze wymogi wydajnościowe od 1 stycznia 2023 r., zgodnie z którymi sprawność trójfazowych źródeł zasilania

wyjściem prądu stałego (DC) nie może być niższa niż 85%, a dwufazowych oraz trójfazowych z wyjściem prądu przemiennego – nie większa niż 80%. Maksymalny pobór mocy w stanie bezczynności to 50 W.

• Ładowarki 250 W

Kolejną grupą, która otrzymała nowe przepisy są zasilacze zewnętrzne, zwane potocznie ładowarkami. Wymogi wprowadzone rozporządzeniem Komisji (UE) nr 2019/1782⁶ zaczną obowiązywać najwcześniej we wszystkich 10 grupach produktowych, bo już 1 kwietnia 2020 r. Urządzenie należy zaliczyć do tej kategorii, jeżeli spełnia ono jednocześnie sześć poniższych kryteriów:

- a) jest zaprojektowane do przetwarzania prądu przemiennego pobieranego z sieci zasilającej na co najmniej jedno niższe napięcie wyjściowe prądu stałego lub przemiennego;
- b) jest używane z co najmniej jednym oddzielnym urządzeniem, które stanowi odbiornik podstawowy;
- c) jest umieszczone w obudowie fizycznie oddzielnej od urządzenia lub urządzeń, które stanowią odbiornik podstawowy;
- d) jest połączone z urządzeniem lub urządzeniami, które stanowią odbiornik podstawowy, za pomocą łączących lub stałych połączeń elektrycznych typu wtyk-gniazdo, kabli, przewodów połączeniowych lub innego rodzaju przewodów instalacji elektrycznej;
- e) posiada znamionową moc wyjściową nieprzekraczającą 250 watów;
- f) jest używane z elektrycznymi i elektronicznymi urządzeniami gospodarstwa domowego i wyposażenia biurowego wymienionymi w załączniku nr I rozporządzenia dla zasilaczy.

Przepisy nie obejmują:

- przetwornic napięcia;
- zasilaczy bezprzerwowych;
- ładowarek do baterii bez funkcji zasilania;
- przetwornic do oświetlenia;
- zasilaczy zewnętrznych przeznaczonych do urządzeń medycznych;
- iniektorów mocy czynnej przez sieć Ethernet;
- stacji dokujących do urządzeń autonomicznych;
- zasilaczy zewnętrznych wprowadzonych do obrotu przed dniem 1 kwietnia 2025 r. jako części serwisowe



lub części zamiennie dla identycznych zasilaczy zewnętrznych, które zostały wprowadzone do obrotu przed dniem 1 kwietnia 2020 r., pod warunkiem, że na danej części serwisowej lub części zamiennej bądź na jej opakowaniu wyraźnie wskazano „Zasilacz zewnętrzny przeznaczony do użytku wyłącznie jako część zamienna do” oraz nazwę odbiornika podstawowego lub odbiorników podstawowych, do których jest on przeznaczony.

Od 1 kwietnia 2020 r. sprzęt ten musi spełniać wymogi maksymalnego zużycia energii w stanie bez obciążenia oraz minimalnej średniej sprawności podczas pracy określone w załączniku nr II wspomnianego rozporządzenia. Sprawność czynna to średnia wydajność, gdy zasilacz jest podłączony do urządzenia, na przykład laptopa, gdy jest ono używane. Pobór mocy bez obciążenia to energia pobierana, gdy zasilacz jest podłączony do gniazdka elektrycznego, ale nie jest podłączony do urządzenia.

Do tego dochodzą nowe elementy informacyjne do umieszczenia na tabliczce znamionowej, w dokumentacji technicznej oraz w instrukcji obsługi. 1 kwietnia 2020 r. nowe przepisy anulują stare rozporządzenie w sprawie ekoprojektu dla ładowarek nr 278/2009.

• Silniki elektryczne

Systemy napędzane silnikami elektrycznymi zużywają około połowy energii elektrycznej produkowanej w Unii. Szacuje się, że w 2015 r. przekształciły one 1 425 TWh energii elektrycznej w energię mechaniczną i ciepło, co odpowiada emisji 560 Mt ekwiwalentu dwutlenku węgla. Stare rozporządzenie (WE) nr 640/2009 dla silników pozwoli zaoszczędzić do 2030 r. aż 102 TWh energii rocznie. Nowe rozporządzenie dla silników i układów bezstopniowej regulacji 2019/1781⁷, które z dniem 1 lipca 2021 r. zastąpi rozporządzenie 640/2009, pozwoli na dodatkowe 10 TWh rocznych oszczędności.

Oprócz objętych do tej pory zakresem silników indukcyjnych jednobiegowych oraz trójfazowych 50 Hz lub 50/60 Hz przepisy będą dotyczyły także kilku silników indukcyjnych, które wcześniej nie były objęte regulacjami, w tym mniejsze silniki od 120 W do 750 W, większe silniki od 375 kW do 1000 kW oraz silniki

8-biegunowe 60 Hz i silniki jednofazowe (te ostatnie dopiero od lipca 2023 r.). Poziom wymagań wzrośnie, ponieważ silniki trójfazowe o mocy znamionowej między 0,75 kW a 1000 kW muszą osiągnąć poziom IE3 do lipca 2021 r. Silniki o mocy od 75 kW do 200 kW muszą spełniać poziom IE4 od lipca 2024 r.

Z kolei układy bezstopniowej regulacji obrotów z wejściem trójfazowym podlegają pod przepisy, jeżeli są przystosowane do działania z jednym silnikiem podlegającym pod rozporządzenie, przy mocy znamionowej silnika w granicach od 0,12 kW do 1000 kW; mają napięcie znamionowe prądu przemiennego o wartości większej niż 100 V i nieprzekraczającej 1000 V oraz mają tylko jedno wyjście prądu przemiennego. Lista wyłączeń spod zakresu przepisów jest dość długa i można ją w całości znaleźć w art. 2 pkt 2, 3.

• Transformatory

Nowe rozporządzenie dla transformatorów⁸ ustanawia wymogi dotyczące ekoprojektu odnośnie wprowadzania do obrotu lub oddawania do użytku transformatorów elektroenergetycznych o minimalnej mocy znamionowej wynoszącej 1 kVA, wykorzystywanych w sieciach przesyłu i dystrybucji energii elektrycznej 50 Hz lub do zastosowań przemysłowych. Wszystkie transformatory elektroenergetyczne średniej i dużej mocy, niezależnie od tego, kiedy zostały po raz pierwszy wprowadzone do obrotu lub oddane do użytku, muszą zostać poddawane ponownej ocenie zgodności z nowymi wymogami, jeżeli będzie miała miejsce wymiana rdzenia lub jego części oraz wymiana pełnego uzwojenia lub większej liczby pełnych uzwojeń.

Od 1 lipca 2021 r. regulacja wprowadza nowe wymogi dotyczące strat obciążeniowych, strat stanu jałowego oraz maksymalnej sprawności dla suchych oraz olejowych transformatorów elektroenergetycznych.

W przypadku gdy indywidualna wymiana istniejącego transformatora pociąga za sobą nieproporcjonalnie wysokie koszty związane z jego instalacją, transformator, który ma zastąpić istniejący transformator, może, w drodze wyjątku, spełniać jedynie wymogi z 2015 r. dla danej mocy znamionowej.

W tym kontekście koszty instalacji są nieproporcjonalnie wysokie, jeżeli koszty zastąpienia całej stacji, w której zainstalowany jest transformator, bądź zakup lub najem dodatkowej powierzchni są wyższe niż wartość bieżąca netto dodatkowych strat energii elektrycznej (z wyłączeniem opłat, podatków i innych obciążeń) przez cały oczekiwany okres jego użytkowania.

Pozostałe sześć rozporządzeń dla oświetlenia, telewizorów i wyświetlaczy, lodówek, pralek, pralkosuszarek oraz zmywarek opublikowano 5 grudnia 2019 r., a ich wymogi wejdą w życie w dwóch etapach – w 2021 r. oraz 2023 r.

Radosław Maj

kierownik projektów, Związek producentów AGD, APPLiA Polska

- 1 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2009/125/WE z dnia 21 października 2009 r. ustanawiająca ogólne zasady ustalania wymogów dotyczących ekoprojektu dla produktów związanych z energią, Dz. Urz. UE L nr L 285 z dn. 31.10.2009.
- 2 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE 017/1369 z dnia 4 lipca 2017 r. ustanawiające ramy etykietowania energetycznego i uchylające dyrektywę 2010/30/UE, Dz. Urz. UE L nr L 198 z dn. 28.7.2017.
- 3 Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Gospodarczego i Komitetu Regionów „Zamknięcie obiegu – plan działania UE dotyczący gospodarki o obiegu zamkniętym”, Bruksela, dnia 2.12.2015 r. COM (2015) 614 final.
- 4 Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o użytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, Dz.U. 2015 poz. 1688.
- 5 Rozporządzenie Komisji (UE) 2019/1784 z dnia 1 października 2019 r. ustanawiające wymogi dotyczące ekoprojektu dla sprzętu do spawania na podstawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE, Dz. Urz. UE L nr L 272z dn. 25.10.2019 <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32019R1784&from=EN>.
- 6 Rozporządzenie Komisji (UE) 2019/1782 z dnia 1 października 2019 r. ustanawiające wymogi dotyczące ekoprojektu dla zasilaczy zewnętrznych na podstawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE oraz uchylające rozporządzenie Komisji (WE) nr 278/2009, Dz. Urz. UE L nr L 272 z dn. 25.10.2019.
- 7 Rozporządzenie Komisji (UE) 2019/1781 z dnia 1 października 2019 r. ustanawiające wymogi dotyczące ekoprojektu dla silników elektrycznych i układów bezstopniowej regulacji obrotów na podstawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE, zmieniające rozporządzenie (WE) nr 641/2009 w odniesieniu do wymogów dotyczących ekoprojektu dla pomp cyrkulacyjnych bezdławnicowych wolnostojących i pomp cyrkulacyjnych bezdławnicowych zintegrowanych z produktami oraz uchylające rozporządzenie Komisji (WE) nr 640/2009, Dz. Urz. UE L nr L 272 z dn. 25.10.2019.
- 8 Rozporządzenie Komisji (UE) 2019/1783 z dnia 1 października 2019 r. zmieniające rozporządzenie (UE) nr 548/2014 z dnia 21 maja 2014 r. w sprawie wykonania dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE w odniesieniu do transformatorów elektroenergetycznych małej, średniej i dużej mocy, Dz. Urz. UE L nr L 272 z dn. 25.10.2019.

Aktualności

Spotkania B2B podczas Dublin Tech Summit 2020, 9 września 2020 r., Dublin (Irlandia)

Ośrodek Enterprise Europe Network przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości zaprasza do wzięcia udziału w międzynarodowej giełdzie kooperacyjnej Dublin Tech Summit Matchmaking event 2020, która odbędzie się przy okazji Dublin Tech Summit 2020.

Będzie to dwudniowe wydarzenie organizowane w dniach 9–10 września 2020 r., podczas którego odbędzie się cykl wystąpień, warsztatów, pitchingów oraz targi wystawiennicze adresowane do firm reprezentujących branże nowoczesnych technologii. Jest to jedno z kluczowych w Europie wydarzeń dedykowanych innowacyjnym firmom poszukującym możliwości rozwoju, w którym co roku bierze udział ok. 10 000 uczestników oraz 200 prelegentów z ponad 70 krajów.

Udział w giełdzie kooperacyjnej umożliwia polskim przedsiębiorcom nawiązanie bezpośrednich kontaktów biznesowych oraz zapoznanie się z najnowocześniejszymi trendami i technologiami.

Jak to działa?

- Uczestnicy określają profil swojej działalności oraz rodzaj współpracy, którą chcieliby nawiązać, w formularzu rejestracyjnym dostępnym online.
- Profile zarejestrowanych firm są zamieszczane w katalogu online na stronie internetowej giełdy kooperacyjnej.
- Z katalogu online zarejestrowani uczestnicy dokonują wyboru firm, z którymi chcieliby się spotkać podczas giełdy.
- 9 września 2020 r., przy ponumerowanych stolikach, odbędą się serie uprzednio zaaranżowanych 20-minutowych indywidualnych spotkań.

Koszty

Udział w giełdzie jest **bezpłatny**. Dodatkowo dla każdej firmy uczestniczącej

w giełdzie kooperacyjnej organizatorzy przewidzieli 1 bezpłatny bilet wstępu na Dublin Tech Summit.

Koszty transportu i zakwaterowania uczestnicy pokrywają we własnym zakresie.

Oficjalnym językiem spotkań będzie **angielski**.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w giełdzie kooperacyjnej prosimy o wypełnienie formularza rejestracyjnego na stronie internetowej wydarzenia. Im szybciej dokonają Państwo rejestracji, tym większa liczba zagranicznych partnerów będzie miała możliwość zapoznania się z Państwa ofertą.

Strona wydarzenia: <https://dublin-tech-summit.b2match.io/home>

Kontakt
Agnieszka Promianowska
e-mail: agnieszka_promianowska@parp.gov.pl

Giełda kooperacyjna dla firm technologicznych podczas ICT Spring Europe 2020, 15-16 września 2020 r., Luksemburg

W imieniu Izby Handlowej Luksemburga zapraszamy do wzięcia udziału w giełdzie kooperacyjnej International b2fair Matchmaking Event, która odbędzie się w Luksemburgu przy okazji konferencji ICT Spring.

Udział w giełdzie kooperacyjnej umożliwi polskim przedsiębiorcom nie tylko nawiązanie bezpośrednich kontaktów biznesowych, ale również zapoznanie się z najnowocześniejszymi trendami i technologiami związanymi z branżami powiązanymi z sektorem ICT, czyli m.in. fintech, cyberbezpieczeństwo oraz sztuczna inteligencja.

Na czym polega giełda kooperacyjna?

Uczestnicy określają profil swojej działalności oraz rodzaj współpracy, którą chcieliby nawiązać, w formularzu rejestracyjnym dostępnym online.

Dane zarejestrowanych firm są umieszczane w katalogu online na stronie internetowej wydarzenia.

Z katalogu online zarejestrowani uczestnicy dokonują wyboru firm, z którymi chcieliby się spotkać. Na podstawie wzajemnie dokonanych wyborów, dla każdego uczestnika tworzone są indywidualne harmonogramy spotkań.

W dniach 15–16 września 2020 r. odbędą się uprzednio zaaranżowane spotkania.

Koszty uczestnictwa

Udział w giełdzie jest bezpłatny (w przypadku rezygnacji z udziału po 24 sierpnia br. lub rezygnacji bez wcześniejszego poinformowania organizatora o tym fakcie, uczestnik zostanie obciążony kwotą 150 EUR).

Dodatkowe wydarzenia

Dodatkowo uczestnicy giełdy kooperacyjnej będą mogli wziąć udział w międzynarodowej konferencji ICT Spring i zaprezentować swoje pomysły biznesowe, spotkać się z liderami innowacji, pozyskać inwestora oraz wymienić doświadczenia. To coroczne wydarzenie odbywa się w nowoczesnych wnętrzach Europejskiego Centrum Konferencyjnego w Luksemburgu. Udział w konferencji zapowiedziało 5000 uczestników z 72 krajów.

Oprócz tego uczestnicy konferencji będą mogli zgłosić swój udział w międzynarodowym konkursie startupów „Pitch Your Startup (PYSU)”, w którym prezentują się najlepsze i najzdolniejsze startupy z całego świata. Więcej informacji dostępnych na stronie internetowej konkursu.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w spotkaniach B2B prosimy o wypełnienie formularza rejestracyjnego na stronie internetowej giełdy kooperacyjnej.

Strona wydarzenia:
<https://www.ictspring.com/>

Kontakt
 Agnieszka Promianowska
 e-mail: agnieszka_promianowska@parp.gov.pl

Polskie stoisko na Money20/20, 22-24 września 2020 r., Amsterdam (Holandia)

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości zaprasza polskie firmy z branży fintech do skorzystania ze stoiska zorganizowanego przez PARP podczas konferencji Money20/20.

Jest to największe europejskie wydarzenie adresowane do firm z branży technologii dla finansów, które obejmuje swym programem zarówno konferencję, jak i część wystawienniczą. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości po raz pierwszy zorganizuje przy tej okazji stoisko informacyjno-promocyjne, z którego będą mogły korzystać polskie firmy.

Celem organizacji stoiska jest promocja oferty polskich firm fintechowych wśród zagranicznych odbiorców, w tym potencjalnych inwestorów i klientów. Niezależnie od tego, czy firma jest wystawcą na danym wydarzeniu, czy zwiędzającym, może skorzystać z różnych form nieodpłatnej promocji na polskim stoisku.

Swoje materiały mogą przysyłać również firmy, których przedstawiciele nie biorą osobistego udziału w imprezie. Firmom zainteresowanym promocją swojej oferty na polskim stoisku umożliwiamy:

- skorzystanie ze stoiska w celu organizacji spotkań i prezentacji dla potencjalnych partnerów biznesowych,
- prezentację materiałów informacyjno-promocyjnych (ulotki, gadżety itp.),
- wyświetlanie filmów promocyjnych.

Stoisko informacyjno-promocyjne podczas Money20/20 zostanie zorganizowane w ramach realizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości Branżowego Programu Promocji branży

IT/ICT na lata 2020–2022, w ramach poddziałania 3.3.2 Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój.

Kontakt
 e-mail: magdalena_zwolinska@parp.gov.pl

Spotkania B2B podczas targów Free From Functional Food EXPO 2020, 24-25 listopada 2020 r., Amsterdam (Holandia)

Enterprise Europe Network przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości zaprasza do wzięcia udziału w międzynarodowej giełdzie kooperacyjnej Free From Functional & Health Ingredients Matchmaking 2020, która odbędzie się podczas Free From Functional Food EXPO. Udział w wydarzeniu umożliwi polskim przedsiębiorcom nie tylko nawiązanie bezpośrednich kontaktów biznesowych, ale również zapoznanie się z najnowocześniejszymi trendami i technologiami związanymi z branżą spożywczą.

Giełda kooperacyjna jest przeznaczona dla przedstawicieli firm i innych podmiotów z obszarów:

- żywność bezglutenowa, bez laktozy, bez cukru,
- żywność z przeznaczeniem dla wegan,
- żywność funkcjonalna,
- żywność i odżywki dla sportowców,
- suplementy diety i witaminy.

Jak to działa?

- Uczestnicy określają profil swojej działalności oraz rodzaj współpracy, którą chcieliby nawiązać w formularzu rejestracyjnym dostępnym online.
- Dane zarejestrowanych firm są zamieszczane w katalogu online na stronie internetowej giełdy kooperacyjnej.
- Z katalogu online zarejestrowani uczestnicy dokonują wyboru firm, z którymi chcieliby spotkać się podczas giełdy.
- 24–25 października 2020 r. odbędą się serie uprzednio zaaranżowanych indywidualnych spotkań.

Uwaga!

Tylko kupcy mogą wysyłać wirtualne zaproszenia na spotkania do interesujących ich producentów. Jeżeli jesteś producentem, opisz swoje produkty precyzyjnie i dokładnie, aby zwiększyć swoje szanse na otrzymanie jak największej liczby zaproszeń od potencjalnych kupców.

Koszty

Udział w giełdzie jest bezpłatny. W przypadku rezygnacji z udziału, bez wcześniejszego poinformowania organizatora o tym fakcie, uczestnik zostanie obciążony kwotą 75 EUR.

Aby uzyskać bezpłatną wejściówkę na targi Free From Functional Food EXPO, należy zarejestrować się na stronie targów przed 22 października 2020 r. Po tym terminie koszt biletu na targi wynosi 30 EUR.

Uczestnicy pokrywają koszty transportu i zakwaterowania we własnym zakresie.

Przedsiębiorcom biorącym udział w wydarzeniu przysługuje:

- wpis do katalogu uczestników giełdy kooperacyjnej,
- indywidualny harmonogram spotkań,
- wsparcie logistyczne, pomoc przy rejestracji oraz podczas trwania giełdy.

Oficjalnym językiem spotkań będzie angielski.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w giełdzie kooperacyjnej prosimy o zapoznanie się z informacjami i warunkami udziału w wydarzeniu oraz wypełnienie formularza rejestracyjnego na stronie giełdy kooperacyjnej.

Im szybciej dokonają Państwo rejestracji, tym większa liczba zagranicznych partnerów będzie miała możliwość zapoznania się z Państwa ofertą.

Strona wydarzenia:
<https://www.freefromfoodexpo.com/>

Kontakt
 Agnieszka Promianowska
 e-mail: agnieszka_promianowska@parp.gov.pl

Oferty współpracy

Dania

Duńska firma działająca jako regionalny przedstawiciel handlowy (platforma dystrybucyjna), dla dostawców zaopatrujących branżę budowlaną, poszukuje producentów wysokiej jakości kotłów (w tym pieców na pelet drzewny) mających oznakowanie CE, a także pieców zasilanych bioetanołem. Dzięki stabilnej i rozbudowanej sieci branżowych kontrahentów przedsiębiorstwo oferuje swoim klientom szeroki dostęp do rynków skandynawskich. Firma jest zainteresowana zawarciem umów dostawy. Numer referencyjny BRDK20200219002

Francja

Francuska firma specjalizująca się w rozwoju robotów poszukuje producentów dwufunkcyjnych mat, w które zostaną wyposażone mobilne stacje ładowania urządzeń. Górna powierzchnia ma być wykonana z gumy lub innego materiału antypoślizgowego, zaś dolna z filcu. Maty powinny mieć kształt trójkąta (podstawa 64 cm i wysokość 64 cm) i grubość 3 mm. Firma jest zainteresowana zawarciem umowy produkcyjnej. Numer referencyjny BRFR20200604001

Hiszpania

Hiszpańska firma z branży zdrowej żywności jest zainteresowana nawiązaniem współpracy z dostawcami wysokiej jakości produktów bez alergenów, konserwantów, wzmacniaczy smaku czy emulgatorów spożywczych. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane nawiązaniem współpracy z partnerami, którzy posiadają certyfikaty produkcji ekologicznej uznawane na całym świecie, zaś same produkty są pakowane w wygodne i przyjazne dla środowiska opakowanie. Numer referencyjny BRES20190513001

Holandia

Holenderski hodowca poszukuje dostawców urządzeń pozwalających

zrobotyzować proces zbierania grzybów. Potencjalny partner powinien dysponować narzędziami do zbierania grzybów ze specjalnych uprawnych półek znajdujących się na różnych wysokościach w stosunkowo wąskim pomieszczeniu. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane zawarciem umowy o współpracy handlowej. Numer referencyjny TRNL20200423002

Holenderska firma szuka innowacyjnych wysokiej jakości produktów odzieżowych, które sprawiają, że sporty na świeżym powietrzu będą łatwiejsze i przyjemniejsze. Wyroby powinny mieć zastosowanie podczas jazdy na nartach, snowboardzie, w turystyce pieszej, na kempingu oraz w trakcie uprawiania kolarstwa górskiego lub kolarstwa wyścigowego. Firma oferuje wprowadzanie nowych produktów na rynki holenderski i belgijski za pośrednictwem swojej uznanej sieci sprzedawców detalicznych i handlu elektronicznego. Firma chciałaby współpracować w ramach umowy o usługi dystrybucyjne. Numer referencyjny BRNL20200518001

Katar

Katarski importer i dystrybutor sprzętu medycznego poszukuje producentów innowacyjnych urządzeń wykorzystywanych m.in. w chirurgii, anestezjologii, ginekologii, pediatrii i profilaktyce. Firma jest zainteresowana zawarciem umów o świadczenie usług dystrybucyjnych. Numer referencyjny BRQA20200426001

Niemcy

Niemiecka firma opracowująca prototyp sterowanego za pomocą chmury kiosku do gotowania poszukuje dostawców inteligentnych urządzeń kuchennych zasilanych prądem zmiennym 220 V. Szczególnie pożądanymi narzędziami są wok indukcyjny, maszyna do makaronu, patelnia indukcyjna, okap, obudowa kiosku itd. Firma oferuje współpracę na podstawie umowy handlowej

ze wsparciem technicznym. Numer referencyjny TRDE20200423001

Niemiecka firma zajmująca się dystrybucją urządzeń medycznych poszukuje nowych produktów, m.in. w dziedzinie diagnostyki in vitro oraz diagnostyki w punktach opieki medycznej. Przedsiębiorstwo dostarcza sprzęt m.in. szpitalom uniwersyteckim, szpitalom specjalistycznym i klinikom na terenie całych Niemiec. Firma jest zainteresowana zawarciem umowy o świadczenie usług dystrybucyjnych lub umowy joint venture z innowacyjnymi producentami technologii medycznych. Numer referencyjny BRDE20190227002

Rumunia

Rumuński startup specjalizujący się w ręcznej produkcji unikalnych wyrobów odzieżowych dla dzieci i kobiet poszukuje dostawców tkanin jedwabnych. Potencjalni partnerzy powinni dobrze rozumieć rynek akcesoriów tekstylnych i znać wymagania dotyczące ręcznego malowania tkanin. Powinni także dostarczyć rumuńskiej firmie katalog zawierający szczegółowe informacje o ich ofercie. Firma jest zainteresowana zawarciem umowy produkcyjnej. Numer referencyjny BRRO20190515001

Wielka Brytania

Brytyjska firma poszukuje przedsiębiorców zainteresowanych sprzedażą produktów na rynku brytyjskim bez konieczności zawierania długotrwałych umów wynajmu powierzchni handlowych. Dzięki specjalnej platformie firma oferuje możliwość ustalenia elastycznych godzin wynajmu i udostępnienia stoisk w atrakcyjnych lokalizacjach w brytyjskich miastach. Oferta jest skierowana przede wszystkim do sprzedawców zabawek, gier elektronicznych, odzieży sportowej, a także artykułów z dziedziny zdrowia. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane zawarciem umowy agencyjnej lub outsourcingowej. Numer referencyjny BRUK20200602001

Więcej ofert współpracy zagranicznej znajdą Państwo w bazie POD na stronie: www.een.org.pl (zakładka Oferty współpracy).



Akademia
PARP

PARP
Grupa PFR

Centrum
Rozwoju MŚP

ROK, Z KTÓREGO JESTEŚMY DUMNI!



Świątuj
z nami
rok Akademii!

ZAPRASZAMY NA
JUBILEUSZOWY
KURS

WIĘCEJ INFORMACJI:

AKADEMIA.PARP.GOV.PL

